

**U nas  
przeczytasz:**

# Sochaczewski wrzesień

strony 8, 9, 16

BEZPŁATNA

## Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 19 (1370) 22.09.2020 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

# Pół roku z covidem



Z codziennych komunikatów Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej jasno wynika, że musimy się nauczyć żyć z covidem. Łącznie od marca do dziś potwierdzono 203 zachorowania, a za zdrowe uznano 181 osób. Niemal 200 osób trafiło na tygodniową kwarantannę, gdy pierwszy szkolny przypadek zakażenia pojawił się w prowadzonym przez powiat Zespole Szkół im. J. Iwaszkiewicza. Dwa dni później covid potwierdzono u jednej z uczennic Szkoły Podstawowej w Żukowie.

Strona 3

## Piotr Zieliński mistrzem Europy

Sochaczewianin Piotr Zieliński zdobył tytuł Mistrza Europy w kulturystyce w kategorii do 179 cm.

Przed kilkoma dniami informowaliśmy o jego o trzecim z rzędu złotym medalu Mistrzostw Polski w Kulturystyce i Fitness, który dał mu możliwość startu w mistrzostwach Europy. Te odbyły się w dniach 16-21 września w miejscowości Santa Susanna w Hiszpanii. Przypomnijmy, że w 2017 roku Piotr Zieliński zakończył rywalizację w tej imprezie ze srebrnym medalem. Teraz stanął na najwyższym stopniu podium, zdobywając tytuł Mistrza Europy 2020 International Federation of Bodybuilding and Fitness.

Panie Piotrze, Gratulujemy!



## Na prośbę pasażerów

W odpowiedzi na prośby i sugestie pasażerów, przede wszystkim uczniów szkół ponadpodstawowych oraz osób pracujących w stolicy i dojeżdżających pociągami Kolei Mazowieckich, Zakład Komunikacji Miejskiej wprowadza kolejne zmiany w rozkładzie jazdy. Wejdą one w życie w środę 23 września. Od tego dnia:

✓ o sześć minut zostanie przyspieszony pierwszy kurs linii nr 3, który wy-

jedzie z przystanku Chodaków/okrągłak o 4.17 zamiast 4.22. Także drugi kurs „trójki” będzie przyspieszony z obecnej godz. 5.32 na 5.23. Uwaga - drugi kurs zajędzie na przystanek Żuków/pod lasem.

✓ przyspieszony zostanie kurs linii DHL z przystanku Olimpijska DHL, z godz. 14.20 na 14.00. Trasa się nie zmienia i autobus skończy bieg o 14.16 na przystanku Chodaków /okrągłak.

cd. strona 3

## Dziś w „Ziemi” POLECAMY



### 170 tysięcy w jeden dzień

Takiego finału zbiórki pieniędzy na leczenie Karoliny Zawadzkiej nikt się nie spodziewał

str. 2



### Rozmowa tygodnia

W naszym cyklu podsumowującym 30 lat samorządu, tym razem rozmowa z byłą przewodniczącą rady miasta, a obecnie starostą Jolantą Gontą

str. 4



### Na ostatniej prostej

Do finału prac coraz bliżej. Amfiteatr wraz z widownią nabiera kształtów. Na konstrukcji zamontowanych zostanie 250 punktów świetlnych

str. 6



### Orkan górą

Rośnie forma sochaczewskich rugbistów, którzy wygrali dwa ostatnie ligowe mecze

str. 15

## WAŻNE TELEFONY

**Pogotowie ratunkowe** 999**Policja**  
997, 47 705-52-04**Straż pożarna**  
998, 46 862-23-70**Pogotowie energetyczne**  
991**Pogotowie gazowe** (Sime Polska)  
602-343-343, 792-008-866**Urząd Miejski**

46 862-27-30, 46 862-22-35

**Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta**  
46 862-36-82**Urząd Skarbowy**  
46 862-26-04**ZUS** 46 862-64-33**Starostwo Powiatowe**  
46 864-18-40, 46 864-18-73**ZWiK** 46 862-82-30**Zgłaszanie awarii:  
sieci wodociągowej**  
668-453-422  
**sieci kanalizacyjnej**  
604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

**SUW Płocka** 46 811 16 44,  
602 248 627**SUW Chodaków** 46 863 26 35,  
662 294 742**Oczyszczalnia Ścieków**  
662 294 743**ZGK** 46 862-81-06, 46 862-93-14**ZKM** 46 862-99-27**Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego**  
698-088-755, 606-663-186**Szpital**  
46 864-95-00, 46 864-96-00  
**USC** 46 862-23-02**Sąd Rejonowy**  
46 862-32-64**PKP** 19-757**Koleje Mazowieckie**  
22 364-44-44**PKS Grodzisk Mazowiecki,**  
baza w Sochaczewie  
46 862-55-12**MPT Taxi** 191-91  
**Taxi** 46 862-28-42**Taxi Nowa całodobowa**  
888-766-600**PEC**  
46 862-92-00, 604-206-108,**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą**  
46 862-33-09,**MOSiR** 46 862-77-59**SCK** 46 863-07-68**MOPS** 46 863-14-81,  
46 863-14-82**Znajdziesz nas na portalu społecznościowym****Facebook****https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska**

# Kolejny szczęśliwy finał

Zorganizowały już dziewięć akcji charytatywnych polegających na licytowaniu przedmiotów, z których dochód przeznaczony jest na pomoc ciężko chorym osobom. Kilka dni temu, znowu z sukcesem, zakończyły kolejną.

**Sebastian Stępień**

Ewa Dudek, Sylwia Fiedler, Kamila Gołaszewska-Kotlarz i Martyna Wójcik, zapytane czy zdają sobie sprawę, ile szczęścia i dobra sprowadziły do życia przynajmniej kilkudziesięciu osób, których bliskim udało się pomóc, odpowiadają zaskoczony, że nie patrzyły na to w ten sposób.

- Ale zgadza się. Kiedy choruje członek rodziny, to tak naprawdę choruje cała jego rodzina - mówi Ewa Dudek. - Zawsze byliśmy skupione na pomocy konkretnej osobie i nawet nie pomyślałyśmy, ilu osobom pomagamy niejako przy okazji.

- Dla mnie poruszające jest, jak wielu wspaniałych ludzi poznałyśmy dzięki tym licytacjom - mówi Sylwia Fiedler. - W większości przypadków na samym początku są to dla nas zupełnie obce osoby. Żywy się podczas trwania akcji i potem są takie sytuacje, że spotykamy na ulicy, czy w sklepie osobę, której pomagaliśmy, i ona biegnie, żeby nas wycałować.

W trakcie zorganizowanych do tej pory akcji pomocowych wypracowały



Taka skolioza wymaga poważnej i skomplikowanej operacji

już standardy, dzięki którym mogą pomagać skutecznie.

- Kiedy zaczynałyśmy, inwestowałyśmy w działania mnóstwo energii - mówi Kamila Gołaszewska-Kotlarz. - A mimo to nie udało się uniknąć pewnych niedociągnięć. Teraz już wiemy, jak, nawet nieco mniejszym nakładem, uzyskać lepsze efekty. Jesteśmy bardziej zorganizowane, potrafimy zaktywizować i ukierunkować znajomych osoby potrzebującej, którzy zawsze chętnie pomagają. Tym razem w akcję mocno zaangażowały się Aleksandra Krześniak, Dorota Szmidt, Karina Karlicka, Marta Zarzyńska i Zuzanna Mittelstaedt.



Na zdjęciu od lewej: Zuzanna Mittelstaedt, Dorota Szmidt, Sylwia Fiedler, Karolina Zawadzka, Karina Karlicka, (wyżej) Martyna Wójcik, Kamila Gołaszewska-Kotlarz, Marta Zarzyńska, Anna Rokicka, Marcin Rokicki

gażowały się Aleksandra Krześniak, Dorota Szmidt, Karina Karlicka, Marta Zarzyńska i Zuzanna Mittelstaedt.

Przyniosło to świetne efekty podczas dziesiątej akcji charytatywnej. Dziewczyny pomagały Karolinie Zawadzkiej, która od trzeciego roku życia cierpi na skoliozę. Nosila dwukrotnie gorset ortopedyczny, odwiedzała różnych lekarzy i cudotwórców, którzy niestety nie pomogli. Mimo starań schorzenie kręgosłupa cały czas postępuje, a ból uniemożliwia Karolinie swo-

bodne funkcjonowanie. Nasze wolontariuszki ogłosiły, że celem jest zbiórka ponad 200 tys. zł. Błyskawicznie, w osiem dni, udało się zbierać blisko 26 tys. zł. Resztę przekierowali ze swojego konta w fundacji rodzice Mikołaja Rokickiego, chłopca któremu pomogły licytacje organizowane na przełomie poprzedniego i tego roku. W lutym Mikołaj cierpiący na hiperinsulinizm przeszedł zabieg i zdrowy wrócił do domu. 170 tys., które przekazano Karolinie, to nadwyżka po wyleczeniu ich syna.

- Na leczenie Mikołaja zebrano ponad 330 tys. zł. Specjaliści, którzy mu pomogli, podeszli do sprawy bardzo uczciwie - mówi Kamila Gołaszewska-Kotlarz. - Kiedy pojawiła się szansa, żeby pomóc chłopcu tańszą, a niekoniecznie gorszą metodą, skorzystali z niej. Dzięki temu zaoszczędzone pieniądze mogą pomóc kolejnej osobie.

Karolina jest w trakcie ustalania terminu przyjęcia do kliniki, w której przeprowadzona zostanie operacja. Dzięki niej chora znowu wręcznie normalnego życia.

## Nie czekaj na rachmistrza

**W Sochaczewie mieszka ok. 300 osób, które prowadzą działalność rolniczą na gruntach leżących w granicach administracyjnych miasta. Kolejne 580 to osoby posiadające ziemię w sąsiednich gminach. I tak dużej grupy naszych mieszkańców dotyczy obowiązek spisania się w ramach prowadzonego raz na dziesięć lat. Powszechnego Spisu Rolnego.**

Badanie zmian zachodzących w polskim rolnictwie potrwa do 30 listopada, ale nie warto czekać do tej granicznej daty, o co apeluje prowadzący spis Główny Urząd Statystyczny. Najprościej i najbezpieczniej w czasach walki z covidem moż-

na się spisać samodzielnie, na stronie spisrolny.gov.pl, a jeśli ktoś nie dysponuje komputerem lub dostępem do Internetu może to zrobić przez telefon. Wystarczy zadzwonić pod numer (22) 279-99-99. Infolinia działa siedem dni w tygodniu w godz. 8.00 - 20.00. Przed sięgnięciem po telefon warto przygotować wszystkie dokumenty związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i mieć je przy sobie. GUS deklaruje, że nie ma możliwości kradzieży danych zebranych w spisie rolnym. Co więcej, zebrane informacje nigdy nie były i nie będą przekazywane żadnym podmiotom zewnętrznym, a do zachowania



tajemnicy (pod rygorem karnym) zobowiązani są wszyscy rachmistrze spisowi. Jak czytamy na stronach GUS, pozyskane dane mogą być wykorzystywane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych.

daw

## Przystanki do zmiany

**Rada Miejska zajmie się wkrótce ustanowieniem nowych lub zmianą nazw przystanków autobusowych. Wytypowano sześć takich lokalizacji.**

Po pierwsze pojawią się nowe, takie jak „Kościńskiego Zalew” i „Kościńskiego Zakład” (utworzono je na wniosek pracowników firmy znajdującej się przy tej ulicy). Dopisania wymaga również nowy przystanek „Sienkiewicza”, który zlokalizowany jest w pobliżu skrzyżowania ulic Księcia Janusza i Sienkiewicza. Wykreślony powinien zostać natomiast nieistniejący

już przystanek znajdujący się przy wiadukcie kolejowym. Nazwa przystanku „Zatra”, na wniosek Fundacji Ochrony Zabytków Mazowsza, zmieniona będzie na „Pałac w Gawłowie”. Z kolei nazwa przystanku „Warszawska/17 Stycznia” zmieniona ma być na „Warszawska/Rackiewiczza”. To efekt zmiany nazwy ulicy, dokonanej decyzją wojewody mazowieckiego. Uzasadnione jest poza tym dopisanie przystanku „Trojanowska/Piaszczysta”, w związku z zakończeniem prac przy drugim etapie przebudowy ul. Trojanowskiej.

ap

# Pół roku z covidem

Z codziennych komunikatów Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej jasno wynika, że musimy się nauczyć żyć z covidem. Łącznie od marca do dziś potwierdzono 203 zachorowania, a za zdrowe uznano 181 osób. Niemal 200 osób trafiło na tygodniową kwarantannę, gdy pierwszy szkolny przypadek zakażenia pojawił się w prowadzonym przez powiat Zespole Szkół im. J. Iwaszkiewicza. Dwa dni później covid potwierdzono u jednej z uczennic Szkoły Podstawowej w Żukowie.

**Daniel Wachowski**

Covid nie odpuszcza i wszystko na to wskazuje, że zostanie z nami dłużej, niż można było przypuszczać. Cały czas w Polsce obowiązują restrykcje sanitarne, w sklepach czy urzędach należy zasłaniać usta i nos, autobusy mogą zabierać tylko połowę zwykłej liczby pasażerów, a wchodząc do obiektów publicznych należy zdezynfekować ręce.

## Powrót do przedszkoli...

W połowie maja, z początku nieśmiało, bo rodzice obawiali się o zdrowie dzieci, pracę zaczęły wznawiać przedszkola. Test przeszły na tyle dobrze, że z każdym dniem liczba podopiecznych systematycznie rosła. Jak mówi Monika Kacprzak, dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 4, na pierwszym miejscu jest bezpieczeństwo wychowanków i przestrzeganie procedur sanitarnych.

- Szczególną uwagę zwracamy na to, by wszystkie osoby przychodzące do naszej placówki były zdrowe. Zarówno dzieci, jak i pracownicy, nie mogą mieć żadnych symptomów świadczących chociażby o lekkim przeziębieniu. W tym miejscu chciałabym podziękować rodzicom za to, że wykazują się naprawdę dużą odpowiedzialnością, obserwują dzieci i dokonują im pomiaru temperatury przed przyprowadzeniem do przedszkola - informuje dyrektor Monika Kacprzak.

Podopieczni i kadra mają stały dostęp do środków ochrony, mogą się poruszać tylko w obrębie wyznaczonych stref, życie przedszkola toczy się w innym rytmie, dlatego np. jasełka organizowane dotychczas w Sochaczewskim Centrum Kultury, czy piknik rodzinny, w których uczestniczyły wszystkie dzieci wraz z rodzinami, teraz będą odbywały się kamealnie, w każdym oddziale we własnym zakresie i bez udziału osób z zewnątrz.



- Staramy się robić wszystko, by zachować reżim sanitarny, ale dzieci jak najmniej odczuły te zamiany. Mają się u nas czuć bezpiecznie, a chwile spędzone w przedszkolu to był czas radości, rozwoju i dobrej zabawy - podsumowuje Monika Kacprzak.

## ...i do szkół

1 września, po ponad pięciu miesiącach przerwy, do szkół wrócili uczniowie. Przez kilka wakacyjnych tygodni dyrektorzy przygotowywali kadrę i budynki do nowej rzeczywistości. Jak mówi dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 Jadwiga Sikorska, pierwsze tygodnie pracy w systemie stacjonarnym przebiegły bez zakłóceń.

- Uczniowie klas 0-III i IV-VIII wchodzą do budynku odrębnymi wejściami. Rodzice nie mogą wchodzić do szkoły. Jedyną przestrzenią wspólną, dostępną dla najmłodszych i ich opiekunów, jest wydzielona część szatni. Wchodząc tam trzeba zdezynfekować ręce, założyć maseczkę i zachować dystans do pozostałych osób - wylicza Jadwiga Sikorska.

I dodaje, że w czasie lekcji nie trzeba zakładać maseczek, ale na przerwach to obowiązek.

- Dzieci młodsze wychodzą na przerwy w innym czasie niż klasy starsze. By jeszcze bardziej ograniczyć kontakty, przenieśliśmy wszystkie oddziały klas 0-III do odrębnego segmentu szkoły - podkreśla dyrektor „szóstki”.

Jej zdaniem zarówno uczniowie, jak i rodzice akceptują i godzą się w wprowadzonymi zasadami i ograniczeniami, podchodzą do zaistniałej sytuacji, obowiązujących procedur, w sposób odpowiedzialny.

## Restrykcje nadal obowiązują

Po miesiącach restrykcji, w wakacje nastąpiło pewne rozluźnienie, co widać w sklepach, na ulicach, targowiskach, dlatego warto do znudzenia przypominać, że wchodząc do sklepu należy założyć maseczkę. Podobnie w komunikacji miejskiej trzeba zachować dystans od innych pasażerów i bezwzględnie zasłaniać usta i nos. Jak nam powiedziała Agnieszka

Dzik, oficer prasowy KPP w Sochaczewie, zdarzają się mandaty za łamanie przepisów antycovidowskich, ale są to skrajne przypadki.

- Funkcjonariusze skupiają się przede wszystkim na profilaktyce, uświadamianiu i tłumaczeniu po co nosimy maseczki. Nie zasłaniaamy ust i nosa dla siebie, ale dla ludzi wokół nas. Osoba młoda przejdzie chorobę bezobjawowo, ale senior może na wiele dni trafić do szpitala - podkreśla Agnieszka Dzik.

Niestety i w naszym powiecie odnotowano zgony powiązane z Covid-19. Fatalne wieści przyszły 23 i 24 kwietnia, gdy dzień po dniu służby sanitarne informowały o śmierci kobiet w wieku 48 i 64 lat hospitalizowanych w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA w Warszawie. 19 czerwca walkę z wirusem przegrała trzecia ofiara, czwarta 9 lipca, a piąta 9 września.

## Pierwsze szkolne przypadki

Informacja na ten temat 16 września dotarła, poprzez dziennik elektroniczny, do uczniów „Iwaszkiewicza”, a dzień później oficjalnie potwierdziły ją służby sanitarne. W komunikacie sanepidu czytamy: „16 września potwierdzono zakażenie SARS-CoV-2 u uczennicy Zespołu Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza. Służby sanitarne niezwłocznie przeprowadziły dochodzenie epidemiologiczne oraz zabezpieczają osoby z kontaktu z zakażoną. Dotychczas kwarantannie poddano 126 osób z bezpośredniej styczności wraz z otoczeniem domowym, w tym domowników chorej oraz uczniów i nauczycieli ZS im. J. Iwaszkiewicza”. Dwa dni później, z tego ogniska, na tygodniowej kwarantannie przebywało już 186 osób. Kolejny przypadek covid stwierdzono 19 września u jednej z uczennic Szkoły Podstawowej w Żukowie.

Dokończenie ze str. 1

## Na prośbę pasażerów

✓ podobnie o dwadzieścia minut przyspiesza kurs linii DHL, przystanek Olimpijska DHL, z 22.20 na 22.00. Tu także trasa pozostanie bez zmian i autobus zakończy kurs o 22.16 na przystanku Chodaków/okrągłak.

✓ autobus linii LD wyruszy z przystanku Chodaków/okrągłak o godz. 14.35 i pojedzie trasą: Chodaków/okrągłak (14.35), Chodaków k/kościół (14.37), Młyn Repsz (14.38), Cmentarz komunalny (14.44), Trojanowska k/sklepu (14.49), Traugutta (14.56), pod dworzec PKP dotrze o 14.59. Powrót o godz. 15.02 z PKP przez aleję 600-lecia do Trojanowa, gdzie skończy bieg.

✓ z 18.05 na 18.15 zostanie opóźniony kurs linii nr 4 rozpoczynający się na przystanku Szpital. Pod Energomontaż autobus dojedzie o godz. 19.15. Trasa przejazdu - bez zmian.

✓ z obecnej 4.45 na 4.37, zostanie przyspieszony kurs linii nr 6 z przystanku Trojanów. Po tej zmianie „szóstka” dotrze pod Energomontaż o godz. 4.57, skąd wyruszy do PKP o godz. 5.00. Trasa przejazd nie zmieni się.

✓ o 5 minut zostanie przyspieszony pierwszy kurs linii nr 7, autobus wyjedzie z przystanku Trojanowska k/sklepu o godz. 5.40 zamiast 5.45. Pod PKP autobus dotrze o godz. 5.50.

✓ po zmianach pierwszy kurs linii nr 8 wyruszy z przystanku Chodaków/okrągłak o godz. 6.00, pojedzie ul. Mostową, dalej przez Żuków pod lasem (godz. 6.07), Szpital, ulicę Rumiankową dotrze do PKP. Linia nr 8 będzie kursować po zmianach do godzi-

ny 11.04, gdzie na przystanku Korczaka skończy bieg. Kolejny kurs tej linii (w kierunku Szpital - PKP) z przystanku Chodaków/okrągłak przewidziano o godz. 13.37. Ponadto opóźniony zostanie kurs „ósemki” z Energomontażu z obecnej godz. 14.25 na 14.33, w związku z czym na przystanku Traugutta LO będzie o 14.45. Podobnie później „ósemka” wyruszy z osiedla Korczaka (o 15.25 a nie 15.15), a to oznacza, że z przystanku Chodaków/okrągłak autobus ruszy o godz. 15.32. Kierunek jazdy Szpital-PKP, przebieg linii bez zmian.

ZKM przypomina jednocześnie, że z przystanku Chodaków/kościół o godz. 15.48 odjeżdża autobus linii nr 1, jadący ulicami Młynarską, Trojanowską, 600-lecia, Piłsudskiego i przez PKP docierający do Energomontażu.

Na prośbę pasażerów dokonano również korekty w kursowaniu linii nr 3 w soboty, niedziele i święta, która będzie obowiązywać od 26 września.

**Szczegóły na stronie internetowej [zkm.sochaczew.pl](http://zkm.sochaczew.pl), w zakładce Rozkład jazdy ZKM.**

Przypomnijmy także, że 8 września ZKM uruchomił dodatkowy kurs autobusu linii nr 1. W dni nauki szkolnej tuż za „jedyneką” jedzie drugi autobus linii 1 BIS. Wyrusza o 15.24 ze stacji PKP, jedzie ulicami Licealną, Traugutta, Ziemowita, Piłsudskiego, 600-lecia do Trojanowa. Tu 1 BIS skręca w Trojanowską. Bieg kończy na przystanku przy kościele w Chodakowie.

Daniel Wachowski



# Chyba sprostalam wyzwaniu

W 2010 roku weszła do rady miasta nie mając wcześniej nic wspólnego z lokalną polityką. „Zrobiła” przy tym tak dobry wynik, że została przewodniczącą rady miasta. O kadencji samorządu 2010-2014 opowiada Jolanta Gonta, od 2014 r. starosta sochaczewski.

**Startując do rady miasta w 2010 roku nie miała pani doświadczenia samorządowego. Jak udało się uzyskać tak znakomity rezultat?**

To nie jest tak, że nigdy nie angażowałam się politycznie. Zawsze miałam poglądy prawicowe. W czasach „Solidarności”, jeszcze w liceum, za działalność polityczną spotkały mnie nieprzyjemności. Wracając do kwestii mojego startu w wyborach 2010 roku wpływ na to miała niewątpliwie moja świętej pamięci mama, która bardzo angażowała się w politykę jako odbiorca przekazu medialnego. Była osobą dość schorowaną, bez szansy na częste wyjścia z domu, dlatego TVP INFO stanowiło dla niej rodzaj okna na świat. Siłą rzeczy ja też miałam jakiś ogólny ogląd na sytuację polityczną w kraju. Kluczowym momentem było zbieranie podpisów poparcia w wyborach prezydenckich w 2010 roku. Muszę zaznaczyć, że moja mama nigdy nie narzucała wprost swojej woli. Dlatego, gdy po raz kolejny usłyszałam, że ona by te podpisy zbierała, gdyby zdrowie jej pozwoliło, zdecydowałam, że pomogę i pozbięram je w jej imieniu. W krótkim czasie udało mi się zebrać tych podpisów dość dużo. Sprawdziłam, gdzie jest siedziba Prawa i Sprawiedliwości w Sochaczewie i zawiozłam je tam. Biuro prowadziła wtedy pani Beata Fastyn. Przyjęła mnie z dużym zdziwieniem, bo ktoś niezwiązany z lokalnymi strukturami PiS przywiózł „karton” podpisów z poparciem. Wtedy myślałam, że będzie to mój ostatni kontakt z czynną polityką.

**Jednak, jak wiemy, na tym się nie skończyło.**

Na każdej karcie z poparciem musiał być odnotowany kontakt do osoby zbierającej podpisy. W ten sposób biuro PiS skontaktowało się ze mną, prosząc o spotkanie. Byłam przekonana, że przy zbieraniu

podpisów zrobiłam coś nie tak i trzeba będzie to sprostować, więc przystałam na spotkanie. W jego trakcie padła propozycja, żebym wystartowała z list PiS w wyborach samorządowych w 2010 roku. Potrzebowałam kilku dni na przemyślenie tematu i skonsultowanie go z rodziną. Ostatecznie zgodziłam się na kandydowanie.

**Nie wyjaśnia to jeszcze pani pierwszej pozycji na liście.**

Przed wyborami PiS zbierało od mieszkańców ankiety, jakich zmian potrzebuje Sochaczew. Organizatorem przedsięwzięcia był poseł Maciej Małecki. Wiedząc, że posiadam wiedzę w dziedzinie analiz i badań statystycznych, poprosił mnie o opracowanie wyników ankiety. Podeszłam do tego zadania bardzo poważnie, ale nie sądziłam, że moja analiza stała na jakimś wysokim poziomie. Ku mojemu zaskoczeniu z Ośrodka Badania Opinii Publicznej, do której wysłane zostało opracowanie, przyszła informacja, że materiał został znakomicie przygotowany. Być może dlatego poseł Małecki zaproponował, żebym bardziej zaangażowała się w pracę sztabu. Pamiętam, że trochę się wzbraniałam z uwagi na pracę w Warszawie. Jako osoba, która większość czasu spędzała w stolicy i nie była znana w sochaczewskim środowisku, raczej nie spodziewałam się wielu głosów w wyborach. Mimo to pan poseł zaproponował mi pierwsze miejsce na liście.

**Jak pani zareagowała?**

Pomyślałam, że to bardzo duże wyzwanie, a niewęszcie do rady z takiej pozycji przyniosłoby na pewno wstyd. Zgodziłam się jednak i zaczęłam się przykładać do prowadzenia kampanii wyborczej. Skupiłam się na bezpośrednim kon-



Wrzesień 2012 roku. Z burmistrzem Piotrem Osieckim podczas wmurowywania kamienia węgielnego pod budynek nowego żłobka

takcie z mieszkańcami swojego okręgu. Jak się okazało, strategia była skuteczna. Po wyborach rada, mając na uwadze moje doświadczenie zawodowe, uznała, że najlepiej nadają się na stanowisko przewodniczącej. Mimo obaw, czy sobie poradzę, chyba sprostalam wyzwaniu.

**To była duża zmiana jakościowa. W poprzedniej kadencji sesje trwały osiem godzin i dłużej, za pani czasów dwie godziny wystarczały, żeby zrealizować porządek obrad.**

Na początku był pewien opór ze strony części radnych. Chyba wynikało to z przyzwyczajeń. Kiedy zostałam przewodniczącą, odsłuchiłam protokoły z poprzedniej kadencji. Nie mogłam zrozumieć, dlaczego ludzie decydowali się na spotkanie trwające dziesięć godzin, kiedy samo meritum zajmowało godzinę do dwóch. Przecież są komisje. Każdy z radnych zasiada zazwyczaj w kilku. Podczas tych komisji można długo debatować i zadawać pytania aż rozwiane zostaną wszelkie wątpliwości. Samo spotkanie na sesji powinno być momentem wcielenia wcześniejszych ustaleń w życie w postaci podjętych uchwał, a

nie okazją do wytykania, kto co zrobił źle i udowadniania, czemu się mylił. Dlatego, korzystając ze swojego prawa, jako przewodnicząca dbająca o porządek obrad, z całą stanowczością nie pozwalałam na odchodzenie od merytoryki. Szybko okazało się, że w dwie godziny można wyczerpać porządek obrad. Po pewnym czasie zaczęli to doceniać nawet ci radni, którzy wcześniej byli oburzeni, że odbieram im głos. Cieszę się, że mój następca Sylwester Kaczmarek kontynuuje te zdrowe zasady w prowadzeniu sesji.

**Kadencja 2010-2014 przeszła na pewno do historii z uwagi na problemy we współpracy władz miasta z ówczesnymi władzami powiatu. Jak radni miejscy, jako ciało nadzorujące pracę burmistrza, odbierali te kłopoty?**

Bardzo często brałam udział w spotkaniach burmistrza ze starostami. Pamiętam, jakie było to dla mnie przykre z punktu widzenia mieszkanki Sochaczewa, że na przykład nie było możliwości wyremontowania jednej z najważniejszych dróg w mieście, ulicy Staszica, tylko dlatego, że rządzący powiatem na wszelkie nasze propozycje odpowiadały „nie, bo nie”. W pewnym momencie władze

Sochaczewa zadeklarowały nawet, że wezmą na siebie większość kosztów tej inwestycji. Nie potrafiłam też postawy powiatu zrozumieć z punktu widzenia ekonomisty. Dopiero po czasie zaczęłam nabierać podejrzeń, że chodzi tylko o to, żeby mieszkańcy nie odnotowali politycznego sukcesu burmistrza. Muszę powiedzieć, że obrzydliwe było dla mnie to, że ktoś prowadzi grę polityczną z taką szkodą dla sochaczewian. Przecież to wszystko dało się zrobić. Wystarczy spojrzeć, ile ulic powiatowych na terenie miasta zostało wyremontowanych od początku kadencji 2014-2018.

**A jak w kadencji 2010-2014 układała się współpraca w koalicji?**

Wszystko było dobrze ułożone i świetnie funkcjonowało. Staraliśmy się jak najczęściej spotykać i przepracowywać wszelkie rozbieżności. Nawet jeśli były jakieś konflikty, szybko je rozwiązywaliśmy, co pozwalało na wypracowanie wspólnego stanowiska. W sprawach szczególnie trudnych potrafiliśmy spędzić sporo czasu na wzajemnym przekonywaniu się, nie brakowało różnic zdań. I uważam, że to było cenne. Oznaczało, że obu stronom zależało, żeby jak najlepiej

zadbać o mieszkańców miasta. Mogliśmy różnić się co do wizji, ale cel był jeden. Dlatego zawsze w końcu dochodziliśmy do konsensusu. **Jak zmienił się Sochaczew przez te cztery lata, kiedy zasiadała pani w fotelu przewodniczącej rady?**

Poprawił się stan ulic, a to ze względu na zaproponowany przez burmistrza Piotra Osieckiego program „Drogi zamiast błota”. Udało się zrewitalizować wzgórze zamkowe, co okazało się zarzewiem trwających do dziś zmian na terenie podzamcza. Kramnice miejskie zyskały nowy wygląd, godny jednego z najbardziej charakterystycznych punktów na terenie miasta. Ale chyba największym osiągnięciem było to, że zakopaliśmy w ziemi sto milionów złotych (śmiech). Jednej z najważniejszych w tamtej kadencji inwestycji na co dzień nie widać. Ogromnym kosztem skanalizowane zostało właściwie całe miasto. Miejski żłobek udało się przeprowadzić z dwóch mieszkań w bloku do nowoczesnej, przyjaznej dzieciom siedziby. Wyremontowaliśmy most w ulicy Płockiej. Pod koniec kadencji oddaliśmy do użytku pasaż im. Wacława Duplickiego w Chodakowie. Dbaliśmy też o poprawę infrastruktury szkolnej, np. powstała piękna i nowoczesna hala gimnastyczna przy SP nr 4. Patrząc z perspektywy, mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że udało nam się przeprowadzić wiele inwestycji ważnych dla mieszkańców Sochaczewa. Na pewno miałam to szczęście, że jako przewodnicząca rady mogłam współpracować ze znakomitym gospodarzem miasta burmistrzem Piotrem Osieckim. Zresztą nadal, już jako starosta, cenię sobie tę współpracę.

Rozmawiał  
Sebastian Stępień

# Trzy dekady samorządu lokalnego (cz.10)

30 lat temu odbyły się pierwsze lokalne wybory w wolnej Polsce. Dały one początek działalności samorządów w miastach i gminach, umożliwiły mieszkańcom współdecydowanie o sprawach dla nich istotnych, a kilka lat później przyniosły powszechne wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Sami mogliśmy decydować, kogo chcielibyśmy posadzić na fotelu burmistrza. Przypominamy najważniejsze wydarzenia i inwestycje minionego trzydziestolecia.

## Edukacja to podstawa

W minionym trzydziestoleciu jednym z priorytetowych zadań samorządu miejskiego była edukacja. Można powiedzieć, że od żłobka do końca szkoły podstawowej dzieci mają zapewnioną naukę, opiekę i wszechstronny rozwój, także te niepełnosprawne.

W Sochaczewie funkcjonuje żłobek, pięć przedszkoli miejskich oraz kilkanaście tego typu placówek niepublicznych, które mogą liczyć na dotacje z kasy miasta. Przez lata liczba miejsc w przedszkolach wzrosła trzykrotnie, obecnie miasto zapewnia opiekę 1000 podopiecznych, prawie drugie tyle znajduje miejsca w prywatnych placówkach, a dotacja dla nich przekracza sześć milionów złotych. To dowód na to, jak zmieniła się sochaczewska oferta edukacyjna.

Jeśli spojrzymy na edukację z pozycji dzieci niepełnosprawnych, to ich sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero od czasów odrodzonego samorządu i to nie od razu. W roku 1996 Miejskie Przedszkole nr 4 zaczęło przyjmować dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, a rok później utworzono pierwszą grupę integracyjną. W 2002 r. integracyjna stała się Szkoła Podstawowa nr 4, a w 2008 roku „szóstka”. Wcześniej jedyną alternatywą, zwłaszcza dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, była szkoła specjalna w tzw. Kasztankach.

By placówka mogła mieć w swej nazwie słowo „integracyjna”, budynki przystosowano do potrzeb uczniów niepełnosprawnych, powstały podjazdy, specjalnie przystosowane klasy i toalety. Odpowiednimi kwalifikacjami musiała się wykazać także kadra pedagogiczna.

Duża zmiana zaszła w żłobku, którego pierwszą siedzibą były połączone mieszkania w bloku w al. 600-lecia. Z czasem oczywistym stało się, że 35 miejsc to zdecydowanie za mało. Potrzeby były trzykrotnie większe, dlatego w styczniu 2014 roku oddano do użytku Integracyjny Żłobek Miejski. Znajduje się w nim miejsce dla 100 maluchów od 20 tygodnia życia do ukończenia 3 lat.

Aby zapewnić dzieciom naukę i opiekę na obecnym poziomie, miasto corocznie wydaje ok. 55 mln zł, czyli niemal jedną trzecią budżetu, z czego tylko połowę pokrywają państwowe subwencje. Resztę miasto dokłada z własnych funduszy.



Podjazdy dla niepełnosprawnych przy hali sportowej SP nr 4 i żłobku integracyjnym

## Nie ma życia bez „jordanka”

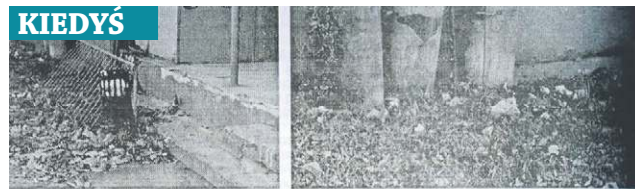
Od ponad stu lat ogródki jordanowskie są nieprzemijającą atrakcją dla najmłodszych. Do mniejszych miast trafiać zaczęły dopiero w drugiej połowie XX wieku, natomiast ich rozkwit i modernizacja to już kwestia ostatnich dekad.

W Sochaczewie przełomowym momentem stała się modernizacja placu zabaw przy al. 600-lecia, który od roku 2003 nosi nazwę Integracyjnego Ogrodu Zabaw i Sportu. Pierwszy etap remontu zakończono niemal siedemnaście lat temu, całość prac trwała do roku 2005. W popularnym „jordanku”, który na remont czekał dobre kilkanaście lat, pojawiły się stoliki do gry w szachy i warcaby, stół do tenisa stołowego, ścianki do wspinaczki, nowoczesne huśtawki, karuzele, piaskownice, kolorowe domki i zjeżdżalnie oraz wiele więcej. W wyposażenie zainwestowało miasto oraz sponsorzy, głównie firma MARS. Od 2015 r. jego ofertę wzbogaca siłownia zewnętrzna.

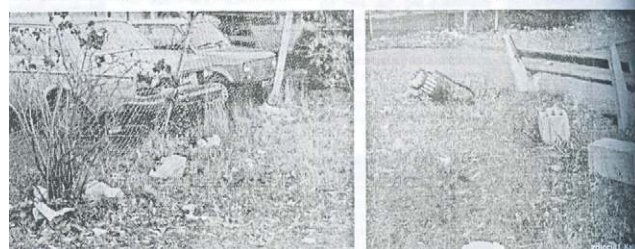
Druga dekada lat dwutysięcznych to liczne inwestycje w budowę placów zabaw. Obecnie znajdują się one w każdej dzielnicy od Karwowa, przez Małesin, Boryszew, Trojanów, po Chodaków i osiedle komunalne przy Korczaka. Ich powstawanie to odpowiedź władz na oczekiwania mieszkańców, którzy dążyli do tego, by również peryferyjne dzielnice posiadały swoje „jordanki”. Dodatkową zachętą była dbałość sochaczewian o ich wyposażenie, jak i czystość.

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić miasto i jego dzielnice bez placów zabaw. Od wczesnej wiosny aż do późnej jesieni są one wykorzystywane przez mieszkańców jako miejsce codziennych spotkań i odpoczynku z dziećmi. Są również terenem wydarzeń plenerowych dla najmłodszych. W ubiegłych latach, w trakcie wakacji, Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych UM oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji organizowały na nich pikniki z grami zręcznościowymi, konkurencjami sprawnościowymi, zabawami muzycznymi, wspólnym rysowaniem i wieloma innymi atrakcjami. Wszyscy wierzymy, że po ustaniu pandemii znowu będą tętniły muzyką i wspólną zabawą. (ap)

**KIEDYŚ**



**OGRÓD JORDANOWSKI CZEKA NA ŚNIEG?**



**DZIŚ**



## Honorowy Obywatel Miasta Krzysztof Wasilewski o 30 latach samorządu

### Widać ogromne zmiany

Niedawno obchodziliśmy 40-lecie podpisania Porozumień Sierpniowych. Był to początek wielkiego festiwalu wolności i solidarności. Niestety bardzo krótkiego, bo zakończonego stanem wojennym. Dopiero dziewięć lat później można było w pełni rozpocząć realizowanie podpisanych w 1980 roku porozumień. Jedną z najważniejszych podjętych w 1989 r. decyzji była reforma samorządowa.

Bardzo szybko okazało się, że kiedy mieszkańcy, za pośrednictwem wybranych przez siebie radnych, mogą decydować niemal o wszystkim, co dzieje się w ich małych ojczyznach, następuje niesamowity postęp niemal w każdej dziedzinie życia. Te ogromne zmiany widać też w naszym mieście: nowe obiekty lub modernizacja starych, przebudowa ulic, placów, zrewitalizowane parki, tereny nad Utratą i Bzurą, górujące nad Sochaczewem wzgórza zamkowe. Wszystko to dzięki zaangażowaniu radnych i władz miasta, administracji samorządowej oraz mieszkańców Sochaczewa. Trzeba tu wspomnieć o wielkim, wręcz niewyobrażalnym wcześniej, rozwoju organizacji pozarządowych. W ciągu 30 lat powstało ich bardzo dużo i o różnorodnym zakresie działania. Dzięki temu jest coraz więcej możliwości rozwoju, a mieszkańcy mogą realizować swoje pasje. Pomogły w tym wprowadzone przepisy i mechanizmy, dzięki którym dużą rolę w działalności organizacji odgrywa pomoc samorządu. W ratuszu powstał wydział, który służy organizacjom, ogłaszane są konkursy, można bezpłatnie korzystać z obiektów podległych miastu.

Okres rozwoju samorządności to także rozwój przedsiębiorczości. Powstało mnóstwo małych, średnich i dużych firm. Niemał na każdej ulicy, w każdej wiosce widać nowe firmowe szyldy, bo coraz więcej mieszkańców bierze sprawy w swoje ręce. Co oczywiście ma olbrzymi wpływ na funkcjonowanie miasta.



Między innymi dzięki podatkom Sochaczew pięknieje, stwarza coraz lepsze warunki dla rozwoju jego mieszkańców. Jest coraz więcej możliwości spędzania wolnego czasu, różnego rodzaju wydarzeń o charakterze kulturalnym, rozrywkowym oraz sportowym organizowanych przez jednostki samorządowe czy organizacje pozarządowe. Już nie można powiedzieć, że w naszym mieście nic się nie dzieje.

Oczywiście jest jeszcze sporo do zrobienia, ale myślę, że teraz każda następna kadencja samorządu będzie okresem nowych wyzwań. Ważne, by stawianie kolejnych zadań samorządom szło w parze z rządowymi środkami finansowymi, bo niedostateczne subwencje i dotacje powodują, że samorządy muszą zrezygnować z własnych zaplanowanych przedsięwzięć. Jestem jednak optymistą i wierzę, że Sochaczew będzie oferował swoim mieszkańcom coraz więcej różnorodnych przedsięwzięć i stawał się coraz piękniejszy.

## 2021 rok: sala przy „dwójce” i ostatni etap 15 Sierpnia

W ostatnich dniach ratusz ogłosił dwa przetargi na zadania inwestycyjne, których realizacja rozpocznie się w przyszłym roku. Mowa o budowie sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 oraz drugim etapie modernizacji ul. 15 Sierpnia. Budowa sali przy „dwójce” zajmie dwa sezony budowlane. Założono, że prace ruszą wiosną 2021, a nowy obiekt zostanie ukończony do końca lipca 2022 roku. Pierwszym krokiem jest wyłonienie wykonawcy, który podejmie się realizacji przedsięwzięcia. Oferty firm budowlanych poznamy jeszcze w tym tygodniu. Powoli dobiega końca przebudowa ul. 15 Sierpnia na odcinku od ul. Traugutta do Broniewskiego, a ratusz przygotowuje się już do kolejnego etapu, który będzie obejmował dalszą modernizację tej arterii na odcinku od ul. Broniewskiego do obwodnicy. Ratusz czeka na oferty firm budowlanych do 23 września. Tu też prace mają wystartować wiosną 2021 roku. Planowany termin zakończenia drugiego etapu to koniec sierpnia przyszłego roku. Zadanie w dużej części będzie finansowane z dotacji w wysokości 3,2 mln zł pozyskanej z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych.

## Nowy chodnik przy 600-lecia



Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich prowadzi wymianę bardzo zniszczonego chodnika w al. 600-lecia. Prace rozpoczęto od skrzyżowania 600-lecia z Trojanowską i ekipy remontowe przesuwały się każdego dnia bliżej centrum miasta.

Jak nam powiedział wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego, radny Adam Orliński, marszałek cały czas realizuje inwestycje w Sochaczewie i remont chodnika w pasie drogi wojewódzkiej 705 jest tego kolejnym przykładem. Prace zlecono lokalnej firmie z Młodziężyna, Agnes Bud, a ich wartość to 280 tys. zł. Adam Orliński przypomina też, że mimo pandemii wiosną, za 150 tys. zł., MZDW wykonał remont pasa jezdni al. 600-lecia, jej odcinka między torami wąskotorówki a mostem na Utracie. Drogę wyfrezowano, oczyszczono i na koniec ułożono czterocentymetrową warstwę asfaltu. Radny podkreśla, że MZDW w kilka lat przebudował niemal wszystkie swoje drogi leżące w granicach Sochaczewa. Wystarczy przypomnieć budowę rond w Chodakowie oraz u zbiegu ulic Licealnej z Żyrardowską, budowę mostu na Pisi w Boryszewie, asfaltu i ścieżki rowerowej przy 15 Sierpnia, Chodakowskiej i Chopina, liftingu alei 600-lecia i Piłsudskiego, czy prawie 2 km chodnika przy ulicy Wyszogrodzkiej.

## Zmieni się otoczenie cmentarza

21 września rozpoczęła się przebudowa wjazdu, chodników i parkingu przed główną bramą Cmentarza Komunalnego przy ul. Trojanowskiej.

Jak nam powiedział dyrektor ZGK Paweł Krasucki, prace finansowane przez ratusz potrwać około czterech tygodni. Niemał przez cały ten czas wjazd na cmentarz będzie odbywał się, jak dotychczas, bramą główną. Dopiero na ostatnim etapie robót, gdy zajdzie konieczność zamknięcia wjazdu, na teren nekropolii będzie można wjechać drugą bramą, od strony ulicy Przulasek. Wszelkich informacji na ten temat można zasięgnąć osobiście w biurze cmentarza, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 15.00, bądź telefonicznie pod numerami 728-935-885, 602-370-681.

# Na ostatniej prostej

Budowa amfiteatru wraz z widownią na niemal tysiąc miejsc siedzących zmierza do szczęśliwego finału. Po bulwarach i przystani jest to szósty etap przedsięwzięcia, które zmienia oblicze sochaczewskiego podzamcza i jego otoczenia.

**Sebastian Stępień**

Przypomnijmy, że prace nad nowym amfiteatrem rozpoczęły się w połowie ubiegłego roku. Wykonawcą jest firma Sochbud, ta sama, która wybudowała bulwary i przystań. Pierwotnie termin oddania inwestycji wyznaczono na 30 września br., jednak z uwagi na badania archeologiczne, które przeprowadzono jesienią zeszłego roku, przesunięto go o kilka miesięcy. Badania okazały się wyjątkowe, bo w ich trakcie natrafiono na wiele cennych eksponatów, m.in. monety z różnych okresów, ołowiane plombę, wyroby ze złota, relikty drewnianej architektury, fajki ceramiczne, ośkę, kamień szlifierski, pozostałości po broni czarnopromkowej, fragment nożyc i masywną kłódkę. Najciekawsze eksponaty można teraz oglądać na wystawie w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej.

Jak zapewnia Artur Konarski z Sochbudu wszystko wskazuje na to, że nie będzie problemu z oddaniem inwestycji w nowym terminie, tj. na początku lutego 2021 roku. Sama konstrukcja budynku jest już gotowa, zdjęto szalunki podtrzymujące efektowny strop nad sceną. Trwają przygotowania do ostatniej wylewki betonu, która podwyższy scenę o około 20 cm. Gotowa jest już znaczna część widowni, na którą trafią siedziska z płyt mineralno-akrylowych. Sochbud zajmie się jeszcze budową podestu dla akustyka oraz poprowadzeniem kabli nagłośnienia w konstrukcji amfiteatru.

Widownia zostanie wyposażona w pięćdziesiąt punktowych lamp doświetlających. Na samej konstrukcji amfiteatru rozmieszczone zostanie dwieście podobnych lamp.

- Niedługo wejdziemy w etap prac wykończeniowych – mówi Artur Konarski. – Jesteśmy przy tym zadowoleni z dotychczasowych efektów. Strop jest bardzo solidny. Po zdjęciu szalunków nie nastąpiło na-



wet, brane pod uwagę w projekcie, obniżenie o kilka centymetrów. Powierzchnia wysła gładka i nie wymaga zbyt wielu poprawek. Teraz przechodzimy do wylania sceny, jednocześnie układamy widownię.

Podzamcze zmieniło się nie do poznania. Jesienią 2019 roku ruszyła rozbiorka muszli koncertowej, jej zaplecza oraz istniejącej widowni, potem budowa zupełnie nowego obiektu. Amfiteatr ma w najwyższym punkcie 6 m. Do dyspozycji artystów oddana zostanie scena o powierzchni ok. 360 m<sup>2</sup>, dwie garderoby po 25 m<sup>2</sup> każda, sanitariaty. Nie zabraknie pomieszczeń technicznych i magazynów dla obsługi. Projektanci zadbali o podesty dla wózków, odpowiednio szerokie drzwi i dodatkowe wyposażenie toalet, by całość stała się dostępna dla niepełnosprawnych.

Za nami budowa bulwarów, plaży, przystani kajakowej, kawiarni i renowacja pobliskiego parku. Amfiteatr to ostatni etap historycznej inwestycji, prowadzonej od 2012 roku i kosztującej ok. 40 mln zł. W połowie tę kwotę ratusz pokrył pozyskanymi dotacjami – rządowymi i unijnymi – pochodzącymi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



## Tak zmienił się zamek i jego otoczenie

- umocnienie wzgórza zamkowego, zabezpieczenie murów, otwarcie wzgórza dla turystów (2012-2013)
- budowa plaży miejskiej z pomostem do cumowania kajaków (2016)
- zabezpieczenie osuwiska zbocza rzeki Bzury - umocnienie skarpy (2016-2017)
- renowacja parku im. Fryderyka Chopina (2018-2019)
- budowa przystani, kawiarni, bulwarów rekreacyjnych i ulicy Podzamcze (2018-2020)
- budowa amfiteatru (2019-2021)

# Żłobek z nową dyrektorką

Izabella Maria Bińkowska stanowisko dyrektora Miejskiego Żłobka Integracyjnego objęła 3 lipca. Jednym z pierwszych wyzwań nowej szefowej było zapewnienie dzieciom opieki przez całe wakacje. Żłobek odszedł od tradycyjnej miesięcznej przerwy w pracy ogłaszanej na przemian w jednym roku w lipcu, w następnym w sierpniu. A jak kadra radzi sobie w czasach walki z Covid-19?

**Sebastian Stępień**

– Nie pozwalam sobie na obawy związane ze szczególną sytuacją epidemiczną. Priorytetem jest zapewnienie bezpieczeństwa podopiecznym i we współpracy z rodzicami robimy wszystko, by wypełnić zalecenia sanitarne. Udaje się to robić, bo żłobek ma świetnie zorganizowany zespół, profesjonalny i oddany opiece nad dziećmi – mówi Izabella Bińkowska.

W żłobku w mocy pozostają wszelkie wytyczne związane z epidemią. Dzieciom na wejściu do sali mierzona jest temperatura. Z sal zabrano dywany. Podopieczni bawią się jedynie zabawkami łatwymi w dezynfekcji, jak klocki czy książeczki sensoryczne. Komunikacja z rodzicami odbywa się drogą mailową lub telefonicznie, by nie musieli wchodzić na teren żłobka. Pierwszym większym wyzwaniem było przeprowadzenie adaptacji nowych podopiecznych na zupełnie nowych zasadach.

– Dzieci były przyjmowane pojedynczo w dwudziestominutowych odstępach – mówi dyrektor Bińkowska. – Z oczywi-



Z sal żłobka zniknęły wszystkie przedmioty, których nie można łatwo zdezynfekować

stych względów musiały być sprawnie przejmowane od rodziców. Wszystko udało się przeprowadzić zaskakująco dobrze. Szybko za-

interesowaliśmy maluchy nowym miejscem i wciągnęliśmy do zabawy.

Jak się okazuje, największa fala obaw przed korona-

wirusem jest wyraźnie za nami.

– Rodzice są w większości spokojni o swoje pociechy. Zdarzyło się jedynie kilka rezygnacji związanych z sytuacją epidemiczną. Wszyscy rodzice, których dzieci zakwalifikowały się do żłobka zostali poinformowani o specjalnych zasadach, które obecnie u nas panują. Jeśli czegoś się obawiamy, to zbliżającego się sezonu zachorowań. Dzieci będą chorowały między listopadem a styczniem tak, jak ma to miejsce co roku. To będzie test dla wszystkich naszych nadzwyczajnych procedur, ale też dla rodziców, którym regularnie przypominamy, by do żłobka przyprawiali tylko zdrowe maluchy – podkreśla dyrektor Bińkowska.

Izabella Bińkowska jest zdania, że sochaczewski żłobek działa bardzo dobrze. Jeśli czegoś jeszcze mogłaby sobie życzyć, to w przyszłości jego rozbudowy. Lista dzieci oczekujących na przyjęcie do placówki nie robi się krótsza, a zainteresowanie miejscami w żłobku jeszcze bardziej wrośnie po zakończeniu budowy nowych osiedli, w tym kilku bloków projektowanych na polach czerwinkowskich.



## Na skrzypce solo

**Państwowa Szkoła Muzyczna drugi raz w tym miesiącu zaprosiła publiczność na koncert, którego gwiazdami były młode talenty. Tym razem goście wysłuchali utalentowanych skrzypków, przygotowujących się do startu w VI Międzynarodowym Konkursie im. Tadeusza Wrońskiego na Skrzypce Solo.**

Na scenie PSM wystąpili Magdalena Rzechowska, studentka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina oraz Mateusz Izdebski, uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Z. Brzewskiego w Warszawie. W repertuarze znalazły się m.in. utwory Henryka Wieniawskiego, Niccolò Paganiniego, Jana Sebastiana Bacha, belgijskiego kompozytora Eugene Ysaye, osiemnastowiecznego niemieckiego twórcy muzyki skrzypcowej Georga Philippa Telemanna i uznanej polskiej kompozytorki i skrzypaczki Grażyny Bacewicz. Największe i zasłużone oklaski, za bra-

wurowe wykonanie sonaty na skrzypce solo Eugene Ysaye'a, zebrał Mateusz Izdebski. Chwilę później raz jeszcze porwał publiczność interpretacją „Paganiniany” N. Milsteina.

Koncert miał się odbyć na scenie letniej w parku Garbolewskiego, lecz ostatecznie publiczność zaproszono do sali koncertowej PSM. Jak wyjaśnił dyrektor Ludwik Skrzypek, młodzi artyści za tydzień startują w międzynarodowym konkursie skrzypcowym i lepiej, by przed jury stanęli w pełnym zdrowiu. Oczywiście trzymamy za nich kciuki!

(daw)



OGŁOSZENIE

### OBWIESZCZENIE z dnia 16 września 2020 r. w sprawie obowiązkowej deratyzacji na terenie miasta Sochaczew

W oparciu o przepisy ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach Burmistrz Miasta Sochaczew Zarządzeniem Nr 183.2020 z dnia 15.09.2020 r. zobowiązuje do przeprowadzenia deratyzacji na terenie Gminy Miasto Sochaczew w terminie od 1 października do 31 grudnia 2020 r.

1. Obowiązkowej deratyzacji podlegają następujące obszary miasta:

1) osiedla mieszkaniowe wielorodzinne na ulicach: aleja 600-lecia, aleja 600-lecia 90 (baza ZKM), Stefana Batorego, Władysława Broniewskiego, Fryderyka Chopina, gen. Jarosława Dąbrowskiego, Długa, Dywizjonu 303, Fabryczna, Farna, Gawłowska, Grunwaldzka, Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, Hotelowa, Jana Kochanowskiego, Konstytucji 3 Maja, Janusza Korczaka, Krakowska, Licealna, Lotników, Łuszczewskich, 1 Maja, Adama Mickiewicza, Stanisława Moniuszki, Gabriela Narutowicza, Juliana Ursyna Niemcewicz, Ogrodowa, Stefana Okrzei, Osiedle Kolejowe, Parkowa, Marszałka Józefa Piłsudskiego, Pokoju, Rozłazłowska, Władysława Reymonta, Senatorska, Juliusza Słowackiego, Henryka Sienkiewicza, Stanisława Staszica, 15 Sierpnia, Targowa, Toruńska, Trojanowska, Topolowa, Torowa, Warszawska, Wąska, Wojska Polskiego, kpt. Wilhelma Kosińskiego, Księcia Ziemowita, Stefana Żeromskiego, Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury, Żyrardowska

2) kanalizacja deszczowa na terenie miasta Sochaczew,  
3) kanalizacja sanitarna na obszarze całego miasta, w tym na terenie Miejskiej Oczyszczalni Ścieków – aleja 600-lecia oraz osadniki ściekowe,  
4) sieć ciepłownicza na terenie miasta Sochaczew,  
5) tereny przesypowni odpadów zlokalizowanych na terenie miasta Sochaczew należących do przedsiębiorstw odbierających odpady komunalne,  
6) teren targowiska miejskiego - ulica Pokoju 12 w Sochaczewie.

2. Do przeprowadzenia deratyzacji zobowiązani są wszyscy właściciele nieruchomości, współwłaściciele, użytkownicy wieczystości oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu a także inne podmioty władające nieruchomościami.

3. Obowiązkowej deratyzacji podlegają w szczególności miejsca gromadzenia odpadów, piwnice, kotłownie, magazyny, zabudowania gospodarcze, strychy, sieć kanalizacyjna oraz inne miejsca, gdzie mogą pojawiać się gryzonie.

4. W miejscach wyłożenia trutki obowiązuje zachowanie szczególnej ostrożności, winny być umieszczone ostrzeżenia „UWAGA TRUCIZNA”.

5. Należy oczyścić z odpadków i śmieci podwórza, śmietniki, piwnice i strychy, zabezpieczyć artykuły spożywcze i karmę dla zwierząt, aby nie były dostępne dla gryzoni oraz uniemożliwić gryzoniom dostęp do wody.

6. W dniu 1 października należy wyłożyć trutkę wg pouczenia dołączonego do każdego opakowania w miejscach wyszczególnionych w niniejszym obwieszczeniu i pozostawić wyłożone trutki do 31 grudnia uzupełniając je w miarę spożywania przez gryzonie.

7. W czasie wyłożenia trutki uniemożliwiać do nich dostęp zwłaszcza dzieciom.

8. Zabezpieczyć trutkę przed dostępem ptactwa i zwierząt domowych.

9. Po zakończonej akcji należy zebrać i zlikwidować pozostałe trutki.

**Burmistrz Miasta Piotr Osiecki**

# Sochaczewski wrzesień

Nasze miasto i jego okolice zostały boleśnie doświadczone podczas II wojny światowej. O dramatach, jakie się tu rozegrały, głównie we wrześniu 1939 r., przypomina wiele miejsc, spisane wspomnienia ludzi żyjących w tamtych czasach i tysiące ofiar spoczywających na sochaczewskiej ziemi.

Co roku przypominamy to, co wydarzyło się ponad 80 lat temu oraz ludzi, którzy sprawy ojczyzny przedłożyli nad własne życie. Uświadamiamy sobie wtedy, że w mogiłach pozostali młodzi chłopcy, którym powagi dodawał mundur, bo na pewno nie metryka. Że życie stracili ojcowie, mężowie, synowie... Za wielkimi słowami o męstwie, poświęceniu, ranach kryją się zwykłe ludzkie uczucia: rozpacz najbliższych, tęsknota, ból po stracie kochanych osób. Pamiętajmy o tym stojąc nad mogiłami imiennych i bezimiennych bohaterów.

## Światła pamięci

W niedzielę 13 września na trzech sochaczewskich nekropoliach rozbłysły znicze. Z inicjatywy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą oraz ratusza harcerze i mieszkańcy uczcili w ten sposób pamięć poległych podczas obrony Sochaczewa (13-16 września) i Bitwy nad Bzurą 1939 roku (9-22 września).

Znicze zapłonęły na cmentarzu żydowskim przy ul. Sierpniowej, parafialnym przy ul. Traugutta (tu spoczywa m.in. dowodzący obroną Sochaczewa major Feliks Kozubowski) oraz wojennym w Trojanowie. Na każdym z nich dyrektor muzeum Paweł Rozdżestwieński przybliżył historię miejsca. W akcję włączyli się harcerze z 4. Sochaczewskiej Drużyny Harcerskiej „Koniczyna” im. Henryka J. Chmielewskiego. Najwięcej świateł znalazło się na kwaterach poległych spoczywających na cmentarzu w Trojanowie. W północnej części nekro-

polii ustawiono czerwone, a w południowej białe znicze, które po zapadnięciu zmroku zmieniły się w polską flagę.

Sochaczew odegrał znaczącą rolę w Bitwie nad Bzurą, gdyż stanowił dogodne miejsce przeprawy przez Bzurę. Do zatrzymania niemieckiego najazdu wyznaczono II batalion 18. pułku piechoty. 13 września o świcie mjr Feliks Kozubowski wkroczył do Sochaczewa, a jego żołnierze zajęli pozycje obronne w kilku punktach, m.in. na rynku, przy wylocie głównych dróg na Błonie, Żyrardów i Bolimów oraz w rejonie dworca kolejowego. Tego dnia Sochaczew ostrzeliwany był zmasowanym ogniem artylerii niemieckiej. Około północy z 13 na 14 września wyczerpany i wykrwawiony batalion zmuszony został do wycofania się na zachodni brzeg Bzury. 14 września ponownie rozpoczyna walkę o odzyskanie Sochaczewa, ale Niemcy rzucają do niej przeważające siły piechoty, czołgów i artylerii. Oddziały polskie zostają zepchnięte w głąb płonącego miasta, ale cały czas kontratakują i odzyskują część wcześniej zajmowanych pozycji. Resztki batalionu bronią się w ruinach Sochaczewa. 15 września rano zapada decyzja o wycofaniu się z miasta. Odwrotem kieruje major Kozubowski, który ginie na zniszczonym moście pontonowym na Bzurze.

W walkach o Sochaczew, liczący początkowo ok. 800 żołnierzy, II batalion został zdziesiątkowany, straty bojowe wyniosły około 80 procent. Bój o Sochaczew trwał jeszcze





dobę, kontynuowali go żołnierze dowodzeni przez por. Andrzeja Doroszewskiego, który 16 września kładł ogień zaporowy na wschodni brzeg Bzury aż do godz. 16.00, skutecznie uniemożliwiając Niemcom przeprawę przez rzekę.

### Ofiara jak złoto wypalone w tyglu

Kilka dni później, 17 września, mieszkańcy ponownie oddali hołd poległym w Bitwie nad Bzurą. Delegacje złożyły kwiaty pod Pomnikiem Pamięci przy kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Trojanowie, a następnie wzięły udział w polowej mszy świętej odprawionej na pobliskim cmentarzu wojennym.

W uroczystościach upamiętniających 81. rocznicę Bitwy nad Bzurą oraz napaści ZSRR na Polskę uczestniczyli m.in.: burmistrz Piotr Osiecki, jego zastępcy – Marek Ferdyński i Dariusz Dobrowolski, starosta Jolanta Gonta, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, reprezentujący ministra Macieja Maleckiego dyrektor jego biura – Michał Orliński, radni miejscy i powiatowi, w tym przewodniczący rady miejskiej Edward Stasiak i Arkadiusz Karaś, przedstawiciele służb mundurowych.

Prowadzący uroczystość dyrektor sochaczewskiego muzeum Paweł Rozdzewski przypominał wydarzenia września 1939 roku na ziemi sochaczewskiej i ofiarę, jaką złożyli obrońcy miasta. Ogromną ofiarę, bo tylko na trojanowskiej nekropolii spoczywa blisko 3700 żołnierzy i oficerów armii „Poznań” i „Pomorze” oraz cywilne ofiary niemieckiego terroru.



Na takiej uroczystości nie mogło zabraknąć pocztów sztandarowych m.in.: policji, straży pożarnej, kombatanów, harcerzy oraz uczniów sochaczewskich szkół. Jej główną część, jak co roku, stanowiła polowa msza święta odprawiona w intencji poległych przez proboszcza trojanowskiej parafii, ks. Kazimierza Wojtczaka. W swym kazaniu kapłan powiedział, że bohaterowie września walczyli z niespotykaną ofiarnością, choć wiedzieli, iż nie mogą wygrać. Ich ofiara jest jak złoto wypalone w tyglu.

Po mszy zebrani wysłuchali apelu poległych, wygłoszonego przez ppor. Beatę Siemięńską, w którym przywołano zarówno żołnierzy nad Bzurą, jak i tych, którzy bronili przed Sowietami wschodnich granic Polski. Na zakończenie wybrzmiała salwa honorowa, a po niej pod pomnikiem ofiar II wojny światowej biało-czerwone wianki złożyły delegacje samorządowców, służb mundurowych, Muzealnej Grupy Rekonstrukcji Historycznej oraz harcerzy z sochaczewskiego hufca.

### Wtorek w Boryszewie

Sochaczewska społeczność co roku pamięcią otacza hi-

storyczne miejsce w Boryszewie przy ul. Sobieskiego, gdzie 22 września 1939 r. miała miejsce okrutna zbrodnia. Niemcy, bez sądu, rozstrzelali w tym miejscu 50 żołnierzy Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej. Rzucili na nich fałszywe oskarżenie, że 3 września, w Bydgoszczy, brali udział w mordowaniu Niemców - cywilów. Szczegółowy program uroczystości poświęconej żołnierzom z Bydgoszczy zamieszczamy na str. 16.

### Dramat w Henrykowie

30 września o 12.00 ponownie spotkamy się na cmentarzu wojennym w Trojanowie, gdzie zostanie poświęcona i symbolicznie odsłonięta nowa tablica upamiętniająca ofiary niemieckiej zbrodni wojennej dokonanej 81 lat temu w Henrykowie. Tablica powstała z inicjatywy Gabriela Wosieckiego oraz mieszkańców wsi Henryków i gminy Hów. Upamiętnia ofiary zbrodni niemieckiej dokonanej 18 września 1939 r., podczas Bitwy nad Bzurą.

Tego dnia żołnierze z 19 Dolnosaksońskiej Dywizji Piechoty Wehrmachtu, z zemsty za rozbicie ich oddziału rozpoznawczego przez polski 70. pułk piechoty z Pleszewa, spalili żywcem w stodole polskich jeńców i cywilów. Ofiary zbrodni, początkowo pochowane w Henrykowie, ekshumowano po II wojnie światowej i złożono na trojanowskiej nekropolii. Na tablicy umieszczono słowa „Na tym cmentarzu pochowane są szczątki 70 Polaków – obrońców ojczyzny, żołnierzy Wojska Polskiego oraz ludności cywilnej – kobiet, mężczyzn i dzieci spalonych żywcem w stodole 18 września 1939 roku we wsi Henryków, gmina Hów, przez niemieckich żołnierzy”. Wykonanie tablicy sfinansował Urząd Wojewódzki w Warszawie.

W programie uroczystości znajdzie się m.in. rys historyczny przypominający w jakich okolicznościach doszło do tej zbrodni, okolicznościowe wystąpienia, poświęcenie tablicy. Na koniec delegacje złożą kwiaty na kwaterze ofiar z Henrykowa.

## Historia cmentarza wojennego w Trojanowie

Początki trojanowskiego cmentarza wojennego sięgają 1940 r. Gdy we wrześniu, przy skrzyżowaniu ul. Staszica z dzisiejszą al. 600-lecia, Niemcy zaczęli urządzać cmentarz dla swoich żołnierzy, ówczesny proboszcz parafii w Trojanowie, ks. Jan Bogusz, zwrócił się do wójta gminy Chodaków (na terenie której znajdował się wtedy Trojanów) o wydanie zezwolenia na urządzenie cmentarza dla poległych polskich żołnierzy. Zezwolenie otrzymał w październiku 1940 roku, a stroną techniczno-organizacyjną związaną z założeniem cmentarza zajęli się pracownicy fabryki w Chodakowie. Akcją przenosin ciał żołnierzy kierował społeczny komitet organizacyjny, w którym obok ks. Bogusza znaleźli się m.in.: Anna Świeżyńska, panowie Konopski, Horyński i Kulisiewicz. Pomoc przy budowie cmentarza nieśli również okoliczni mieszkańcy z parafii i wsi Trojanów. Z cmentarza znajdującego się na terenie fabryki oraz ze wszystkich grobów znajdujących się w gminie Chodaków ekshumowano ciała żołnierzy i przewieziono transportem fabrycznym do Trojanowa. W ten sposób na cmentarz wojenny trafiły wówczas szczątki około 700 żołnierzy i oficerów.

Obecnie na trojanowskiej nekropolii pochowanych jest 3693 żołnierzy armii „Poznań” i „Pomorze” poległych we wrześniu 1939 r. w czasie bitwy nad Bzurą, 20 żołnierzy AK poległych w starciu z Niemcami pod Bronistawami 4 kwietnia 1944 r. oraz 142 ofiary terroru hitlerowskiego z lat okupacji. Z 3693 pochowanych tu żołnierzy udało się ustalić tożsamość ponad siedmiuset. Przez kolejne lata przybywało mogił. Żołnierze oraz zamordowana przez Niemców w 1939 roku i podczas okupacji ludność cywilna spoczywający na trojanowskim cmentarzu, ekshumowani zostali z terenu Adamowej Góry, Bibiampola, Chodakowa, Czerwonki, Czystego, Henrykowa, Karwowa, Kątów, Konar, Kożuszek, Kromnowa, Łubianki, Mistrzewic, Nowych Mostek, Przęstawic, Rozłazłowa, Sochaczewa, Sokul, Strzyżewa, Szczytna, Śladowa, Trojanowa, Tułowic, Wypaleniska, Zakrzewa, Zosina, Żelazowej Woli, Żukowa oraz ze zlikwidowanego w 1952 r. cmentarza w Janowie.

Dziś opiekę nad cmentarzem sprawuje z ramienia Wojewody Mazowieckiego Urząd Miejski w Sochaczewie. Cmentarz w Trojanowie, po remoncie w roku 2019, należy do najlepiej utrzymanych nekropolii żołnierzy Wojska Polskiego.

Na podstawie materiałów autorstwa Leszka Nawrockiego

# Pięćdziesiąty raz pójdą szlakami walk nad Bzurą

**W weekend 25-27 września harcerze z sochaczewskiego hufca ZHP wezmą udział w 50. Mazowieckim Rajdzie Szlakami Walk nad Bzurą.**

Rajd jak co roku ma przypomnieć o wydarzeniach kampanii wrześniowej, bohaterstwie polskiego żołnierza, przybliżyć nazwiska i dokonania najważniejszych dowódców. Uczestnicy przeniosą się do 1939 roku i, podążając śladem bohaterów walk na Bzurą, będą mieli okazję poznać realia tego okresu w naszym mieście i regionie.

50. edycja imprezy podzielona zostanie na dwa etapy. Pierwszego dnia, w piątek 25 września, każdy z uczestników wybierze jedną z pięciu wędrownych tras. Po drodze harcerze odwiedzą cmentarze wojenne, pomniki i tablice pamiątkowe poświęcone wydarzeniom sprzed 81 lat.

Drugi etap rajdu to sobotnia gra sprawnościowo-taktyczna, w czasie której uczestnicy pokonają pieszo trasę wytyczoną mało uczęszczanymi drogami, biegnącą przez miejscowości Sochaczew, Ju-



liopol, Mistrzewice i Brochów. W sumie do przejścia będzie około 16 km. Na tym dystansie znajdować się będą trzy punkty kontrolne z zadaniami nawigacyjnymi do wydarzeń Bitwy nad Bzurą. Dzień zakończy się koncertem pieśni patriotycznych i harcerskich w wykonaniu Zespołu HarceSz W.G.

Jubileuszowy Mazowiecki Rajd Szlakami Walk nad Bzurą zakończy się w niedzielę o godz. 10.00 uroczystym apelem pod pomnikiem w Witkowicach, zbudowanym przez harcerzy w 1984 roku w hołdzie boha-

terom Bitwy nad Bzurą. Tam nastąpi podsumowanie rajdu, wręczenie nagród i dyplomów, odczytany zostanie apel pamięci, harcerze złożą kwiaty pod pomnikiem. Następnie odbędzie się przemarsz reprezentacji harcerzy oraz gości do kościoła św. Jana Chrzyciela i św. Rocha w Brochowie, gdzie w południe rozpocznie się msza święta w intencji żołnierzy września. Więcej informacji oraz regulamin rajdu dostępne są na stronie sochaczew.zhp.pl.

Projekt wspiera miasto Sochaczew. (mf)

## Powstanie nowoczesne archiwum

**Firma WŁOD-BUD DACHY 2 z Gostomina wykona dla starostwa nowe archiwum zakładowe, które znajdzie swoją siedzibę w budynku gospodarczym przy ZS RCKU w Sochaczewie.**

Umowę w tej sprawie podpisali z przedstawicielem przedsiębiorstwa, starosta Jolanta Gonta, wicestarosta Tadeusz Głuchowski oraz skarbnik powiatu Teresa Pawelak. Wartość inwestycji wyniesie ok. 2 mln zł. Prace już się rozpoczęły. Archiwum ma być gotowe do końca kwietnia 2021 r.

Każdego dnia, obsługując petentów, urzędnicy generują tysiące dokumentów, które po użyciu muszą być należycie, zgodnie z przepisami, zabezpieczone i przechowywane w odpowiednich warunkach. Starostwo Powiatowe, podobnie jak wiele jednostek samorządu terytorialnego w kraju, boryka się z wygospodarowaniem odpowiednich powierzchni magazynowych na ten cel. Stąd też koncepcja wykorzystania istniejącego już budynku

gospodarczego przy „Ogrodniku”. Nowe archiwum pozwoli na przechowywanie dokumentów w odpowiednich warunkach technicznych i lokalowych, a pracownikom na szybką i fachową obsługę petentów.

Na potrzeby archiwum zakładowego Starostwa Powiatowego w Sochaczewie zostanie wykonana termomodernizacja wraz z adaptacją do nowego sposobu użytkowania budynku gospodarczego przy ZS RCKU w Sochaczewie. W ramach inwestycji zostaną wykonane roboty budowlane, wymiana instalacji c. o., budowa instalacji ciepłej wody użytkowej, instalacji elektrycznej i niskoprądowej. Firma WŁOD-BUD DACHY 2 wykona także instalację gazu i zabudowę gazowych kotłów kondensacyjnych, zewnętrzną instalację kanalizacji sanitarnej, instalację wentylacji mechanicznej i klimatyzacji, zewnętrzną instalację zimnej wody oraz instalację fotowoltaiczną.

Starostwo Powiatowe  
w Sochaczewie

## Nowi mianowani

**Sześcioro nauczycieli ze szkół powiatowych otrzymało akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. To trzeci, po stażystyce i nauczycielu kontraktowym, stopień awansu zawodowego.**

Tym razem uzyskali go: Marta Białecka-Zubrzycka (nauczyciel matematyki w LO im. F. Chopina), Sylwia Kucharska (nauczyciel przedmiotów zawodowych geodezyjnych w ZS RCKU), Monika Czubak (nauczyciel

przedmiotów żywieniowych w ZS RCKU), Jolanta Ziółkowska (wychowawca w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Załuskowie), Milena Stępiak (nauczyciel języka angielskiego w Zespole Szkół Specjalnych w Erminowie), Adam Dmochowski (nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Specjalnych w Erminowie). Serdecznie gratulujemy i życzymy satysfakcji, sukcesów i wytrwałości w kontynuacji pracy w zawodzie nauczyciela.

## W tym roku bez konkursu

Informujemy, iż tegoroczna edycja konkursu zbiórki makulatury i puszek aluminiowych, organizowanego przez Wydział Rozwoju, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Sochaczewie nie odbędzie się z przyczyn związanych z trwającą pandemią

COVID-19. Prosząc o wyrozumiałość uczestników, gorąco namawiamy do segregowania odpadów. O możliwości przeprowadzenia kolejnej edycji konkursu informować będziemy w drugim kwartale przyszłego roku.

Starostwo Powiatowe  
w Sochaczewie

# Powiatowe święto plonów w Pilawicach

Dożynki to hołd i wyraz szacunku składany tym, dzięki którym chleb gości na polskich stołach. Święto plonów i rolników, bo o nim mowa, to wydarzenie, które co roku kultywuje na ziemi sochaczewskiej samorząd powiatowy, przygotowując we współpracy z gminami tę wyjątkową uroczystość. Nie inaczej było w tym roku. Jednakże ze względu na trwającą pandemię święto to zostało ograniczone do uroczystej mszy dziękczynnej połączonej z symbolicznym obrzędem dzielenia chlebem.

W tym roku funkcję współgospodarza dożynek, obok Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, przyjął gmina Sochaczew oraz parafia pw. Matki Bożej Miłosierdzia w Pilawicach.

Tradycyjnie na mszę przybyły delegacje wszystkich gmin powiatu sochaczewskiego oraz Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej z pięknymi, misternie wykonanymi wieńcami dożynkowymi. Delegacji powiatowej przewodziła Jolanta Gonta, starosta sochaczewski z wójtem gminy Sochaczew Mirosławem Orlińskim. Wieniec powiatowy wykonała Anna Żakowska, radna gminy Sochaczew, zaś honory starostów w tym roku pełniło małżeństwo - Elżbieta i Janusz Maciejscy ze wsi Kożuszki Parcel. Bochny chleba wypieczone zostały przez piekarnię-cukiernię Majewscy, Ciurzyńska z Żukowa oraz piekarnię Sylwestra Kaczmarek z Boryszewa.

Dziękczynnej mszy świętej przewodził proboszcz tutejszej parafii ks. Marcin Rutkowski oraz ks. Stanisław Barcikowski, który wygłosił wzruszające kazanie, wspominając swoje młodzieńcze lata spędzone właśnie w rolniczej rodzinie. Wszystkie przyniesione na ołtarz bochny chleba, wieńce dożynkowe oraz złożone dary ołtarza zostały pobłogosławione i poświęcone. Podczas nabożeństwa w modlitwie wyrażano wdzięczność rolnikom powiatu sochaczewskiego i pracującym na roli za trud ich codziennej pracy i tegoroczne plony.

Jolanta Gonta, starosta sochaczewski, dziękując księżom za odprawioną mszę dziękczynną zwróciła się też do rolników - Ta uroczysta msza święta jest wyrazem wdzięczności mieszkańców całego powiatu za tegoroczne plony, a jednocześnie modlitwą w intencji wszystkich podejmujących rolniczy trud. Dożynki to



największe święto dla wszystkich rolników, ogrodników, pszczelarzy czy sadowników. Owoce waszej pracy są niezbędne do życia nam wszystkim - mówiła. - Proszę przyjąć serdeczne wyrazy szacunku i uznania za mozolną i niezwykle wymagającą pracę, pełną ogromnego wysiłku i poświęcenia - dodała starosta.

Był też czas na podziękowania delegacjom dożynkowym i osobom zaangażowanym w przygotowanie tegorocznego powiatowego święta plonów na ziemi sochaczewskiej. Symboliczne podziękowania wręczali wspólnie starosta i wójt gminy Sochaczew. Starosta Jolanta Gonta wyraziła też osobistą wdzięczność dla Władysławy i Michała Piechota, przedstawicieli rolników z gminy Kampinos i powiatu Warszawskiego Zachodnie-

go. Z kolei kwiaty, jako wyraz wdzięczności dla wszystkich rolników ziemi sochaczewskiej, przekazano na ręce Anety Roskosz, przewodniczącej Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej.

Po mszy nastąpiło uroczyste, acz bardzo symboliczne, bo w reżimie sanitarnym, dzielenie chlebem przed kościołem. Tę część uświetnił muzyczny występ Sochaczewskiej Orkiestry Dętej. Całość uroczystości poprowadził Marcin Odolczyk, rzecznik Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. W tym roku, z uwagi na stan pandemii koronawirusa i obostrzeń z tym związanych, organizatorzy zdecydowali, iż nie odbędzie się jak zawsze część kulturalno-rozrywkowa dożynek. Po nabożeństwie, zgromadzonym rozdawana była grochówka, również zgodnie z obecnymi wymogami sanitarnymi.

Samorząd powiatowy podczas dożynek powiatu sochaczewskiego reprezentowali: Jolanta Gonta, starosta sochaczewski, Tadeusz Głuchowski, wicestarosta a także Anna Pawłowska i Bożena Samson - członkowie Zarządu Powiatu. Samorząd gminy Sochaczew reprezentowali zaś: Mirosław Orliński, wójt gminy Sochaczew, Czesław Ćwikliński, przewodniczący Rady Gminy oraz Alicja Ziółkowska, skarbnik gminy. Wśród samorządowców byli wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu sochaczewskiego, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Adam Orliński, dyrektorzy placówek powiatowych, radni gminni i powiatowi a także przedstawiciele instytucji związanych z rolnictwem. W tym dniu posła Macieja Maleckiego reprezentował Sylwester Kaczmarek, przewodniczący Rady Miejskiej. Radę Powiatową Mazowieckiej Izby Rolniczej reprezentowała jej przewodnicząca Aneta Roskosz.

Parterem strategicznym tegorocznego święta plonów w Pilawicach była spółka PGNiG Obrót Detaliczny, lider sprzedaży na rynku gazu ziemnego w Polsce.

Starostwo Powiatowe  
w Sochaczewie

# Pijany kierowca to potencjalny zabójca

Tylko 16 i 17 września doszło do trzech groźnych zdarzeń drogowych. W dwóch z nich udział brali nietrzeźwi kierowcy. W trzecim rowerzysta. Na szczęście tym razem nikt nie stracił życia, ale nasze drogi są bardzo niebezpieczne.

**Sebastian Stępień**

Do pierwszego zdarzenia doszło w środę 16 września po godzinie 15:00 w miejscowości Kożuszki-Parcel. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że prowadząca samochód Kia Cee'd nie zachowała bezpiecznej odległości podczas wyprzedzania roweru, przez co doprowadziła do zderzenia z nim. Na miejsce wypadku udali się policjanci z sochaczewskiej drogówki, grupa dochodzeniowo-śledcza i technik kryminalistyki oraz zespół ratownictwa medycznego. Jadący jednośladem 58-latek został przewieziony do szpitala. Funkcjonariusze ustalają przyczyny i okoliczności zdarzenia.

Również 16 września wieczorem dyżurny sochaczewskiej komendy odebrał zgłoszenie o kolizji na skrzyżowaniu al. 600-lecia z ul. Warszawską. Jak ustalili policjanci, 30-letni kierowca pojazdu marki Audi A4 wjechał na skrzyżowanie, mimo że sygnalizator nadawał czerwone światło. W wyniku tego doprowadził do kolizji z BMW, które wjechało na skrzyżowanie zgodnie z przepisami. Policjanci zbadali stan



FOT. KPP SOCHACZEW

BMW po kolizji w al. 600-lecia. Kierowca Audi A4, sprawca zderzenia miał 1,6 promila

trzeźwości obydwu kierowców. Okazało się, że 30-latek, który siedział za kierownicą audi miał 1,6 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i przyznał się do popełnienia przestępstwa. Za spowodowa-

nie kolizji otrzymał mandat, a przed sądem odpowie za prowadzenie auta pod wpływem alkoholu.

Następnego dnia, 17 września po południu, sochaczewski dyżurny dostał informację, że na drodze krajowej nr 50 w Młodziejowcu ujęty został nietrzeźwy kierowca. Jak się

okazało, osobą która zareagowała na niebezpieczne manewry na drodze był funkcjonariusz Komendy Stołecznej Policji. Mundurowy w czasie wolnym od służby jechał krajową pięćdziesiątką i zauważył, że kierowca Toyoty RAV4 nie panuje nad autem, jedzie zygakiem i co chwilę zjeżdża na pobocze. Policjant zareagował zdecydowanie i zatrzymał prowadzącego toyotę 70-letniego mężczyznę. Jak wykazało późniejsze badanie, senior miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Dzień później usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Przyznał się do popełnienia przestępstwa.

- W myśl zaostrożonych kilka lat temu przepisów już samo prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu jest przestępstwem, za które grozi do 2 lat pozbawienia wolności - mówi oficer prasowy KPP w Sochaczewie, mł. asp. Agnieszka Dzik. - Dlatego po raz kolejny apelujemy do kierowców o wyobraźnię. Pijany za kierownicą jest uznawany za potencjalnego zabójcę.

## Zaginiona Wiktoria



**Komenda Powiatowa Policji w Sochaczewie prowadzi poszukiwania 16-letniej Wiktorii Trojanowskiej. Osoby, które znają miejsce jej pobytu, proszone są o kontakt z dyżurnym jednostki.**

Nieletnia przebywała w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Załuskowie, skąd samowolnie oddaliła się 6 września. Ubrana była w czar-

ne spodnie, białą koszulkę i różowe klapki. Wiktoria ma około 170 cm wzrostu, waży ok. 68 kg, ma czarne włosy do ramion i zielone oczy.

Osoby, które mają wiedzę na temat miejsca pobytu nieletniej, proszone są o kontakt z dyżurnym sochaczewskiej komendy, tel. 47 70 552 22 lub policjantami prowadzącymi poszukiwania - 512 458 327.

## Złodziej roweru zatrzymany



**Dzielnicy to policjanci pierwszego kontaktu. Funkcjonariusze mają wyznaczone rejon, którymi się opiekują, spotykają się z mieszkańcami i dbają o ich bezpieczeństwo. Gdy mieszkanka jednego z osiedli zgłosiła kradzież roweru wartego ponad 1000 złotych, dzielnicowy zatrzymał sprawcę i odzyskał jednośląd. Sprawca usłyszał już zarzuty. Recydywiście grozi 7,5 roku pozbawienia wolności.**

Dwa dni temu mieszkanka Sochaczewa zgłosiła kradzież roweru. Jednośląd, wartu ponad 1000 złotych, zniknął wieczorem z klatki bloku przy ul. Towarowej. Na drugi dzień, zaraz po porannej odprawie, dzielnicowy z rejonu, w którym doszło do kradzieży, wsiadł do radiowozu i

pojechał zatrzymać sprawcę. Podejrzał, że za przestępstwo odpowiada 22-letni sochaczewianin, który już wcześniej wchodził w konflikt z prawem. Policyjny nos nie zawiodł.

Zaraz po wejściu do bloku, w którym mógł przebywać podejrzany, policjant zauważył na klatce schodowej rower, który skradziono na ul. Towarowej. Zabezpieczył jednośląd, a chwilę później zatrzymał 22-latkę. Mężczyzna od razu przyznał się do kradzieży.

Dzielnicowy doprowadził podejrzanego do sochaczewskiej komendy. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży w warunkach recydywy. Za popełnione przestępstwo grozi mu 7,5 roku pozbawienia wolności. Rower wrócił już do właściciela.

mł. asp. A. Dzik

## Trzynastolatka kradła alkohol

**Trzynastoletnia mieszkanka Sochaczewa odpowie przed sądem rodzinnym za kradzież. Nastolatka została przyłapana na kradzieży alkoholu w sklepie przy ul. 15 Sierpnia. Funkcjonariusze przekazali ją pod opiekę jednego z rodziców.**

Policjanci zostali powiadomieni, że w jednym ze sklepów na ul. 15 Sierpnia ujęto sprawcę kradzieży alkoholo-



lu. Na miejscu zastano młodą mieszkankę Sochaczewa, która po krótkiej rozmowie z dzielnicowymi wyjęła z torebki pięć piw i oddała je obsłudze sklepu.

Po sprawdzeniu w policyjnym systemie okazało się, że sochaczewianka ma dopiero trzynaście lat. Nieletnia została przekazana pod opiekę jednego z rodziców. Materiały w jej sprawie trafią do sądu rodzinnego.

mł. asp. A. Dzik

# KULTURALNY PRZEKAŹNIK

## Oferta zajęć Klubu Nauczyciela, mieszczącego się w SCK przy ul. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego 5

**Studio Wokalne** - zajęcia prowadzi instruktor wokalny Piotr Milczarek. Są to indywidualne lekcje nauki śpiewu, oparte na pracy nad emisją głosu, dykcją, interpretacją i ruchem scenicznym. Oferta skierowana jest do dzieci od 6 roku życia i młodzieży.

**Ognisko Muzyczne** - indywidualne lekcje nauki gry na instrumentach prowadzą doświadczeni muzycy i instrumentalści - Piotr Milczarek (pianino, akordeon) oraz Andrzej Kopa (keyboard, organy, gitara klasyczna/elektryczna/basowa). Oferta skierowana jest do dzieci, młodzieży i dorosłych. W ramach ogniska odbywają się również lekcje śpiewu rozrywkowego i klasycznego dla dorosłych, które prowadzi P. Milczarek.

**Zajęcia szachowe** - naukę gry w szachy prowadzi mistrz szachowy, instruktor klasy I - Stanisław Osiecki. Oferta skierowana jest do dzieci, młodzieży i dorosłych. Następstwem zdobytej przez uczestników zajęć wiedzy jest udział w rozgrywkach i turniejach szachowych.

**Kreatywna Pracownia Rękodzieła** - zajęcia plastyczne oraz naukę sztuki origami prowadzi artystka Jadwiga Orczyk-Miziołek. W pracowni wykorzystywane są wielorakie materiały plastyczne, uczestnicy wykorzystują różne techniki tworzenia. Oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży.

**Dziecięcy Chór „Perełki”** - prowadzący: Piotr Milczarek. Oferta skierowana jest do dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 (klasy 1-3).

**Chór Nauczycielski Vivace** - dyrygent: Piotr Milczarek. Vivace to chór mieszany 4-głosowy, skupiający nie tylko nauczycieli, ale też członków ich rodzin oraz miłośników pieśni chóralnej z innych środowisk z terenu miasta i powiatu sochaczewskiego.

**Nauka języka angielskiego** - lekcje prowadzi Anna Robak w terminach ustalonych z uczestnikami zajęć.

## NOWOŚCI

**Zespół wokально-instrumentalny „Piętro wyżej”** - oferta skierowana jest do osób dorosłych, które lubią śpiewać, grać na instrumentach muzycznych, komponują i piszą własne teksty.

Prowadzenie: Piotr Milczarek

**Warsztaty kreatywne „Nie tylko dla nauczycieli”** - oferta skierowana jest do osób dorosłych. Tematyka zajęć będzie bardzo szeroka - teatr, praca nad scenariuszem, muzyka w teatrze, ruch, głos, słowo. Zajęcia prowadzone będą przez wykwalifikowanych instruktorów, animatorów kultury i nauczycieli.

## Blizsze informacje telefonicznie lub mailowo:

**Piotr Milczarek** - koordynator Klubu Nauczyciela  
tel. (46) 862-71-48 lub 603-316-389; mail:  
piotr.milczarek.sck@gmail.com

**Jolanta Kawczyńska** - kierownik Sekcji Integracji Społecznej i Klubu Nauczyciela  
tel. 882-626-747; mail: jolanta.kawczynska.sck.20@gmail.com

## Klub Nauczyciela po nowemu

Z początkiem września w Sochaczewskim Centrum Kultury nastąpiły małe zmiany organizacyjne. Połączone zostały dwie sekcje: Integracji Społecznej oraz Edukacji i Klubu Nauczyciela. Teraz funkcjonować będą jako całość pod nazwą - Sekcja Integracji Społecznej i Klubu Nauczyciela. Kierownikiem nowo powstałej sekcji jest Jolanta Kawczyńska. Koordynatorem Klubu Nauczyciela został **Piotr Milczarek**, z którym o obecnej ofercie programowej i planach na najbliższy czas rozmawia Iza Strzelecka.

**W nowym sezonie artystycznym została panu przyznana funkcja koordynatora Klubu Nauczyciela, mieszczącego się w SCK przy ul. Ryszarda Kaczorowskiego. Czy w związku z tym możemy spodziewać się zmian w ofercie programowej?**

Większość propozycji z poprzedniego sezonu zostanie utrzymana. Są to zajęcia, które cieszyły się dużym zainteresowaniem, więc nie ma powodu, żeby z nich rezygnować. Mam tutaj na myśli zajęcia szachowe, ognisko muzyczne, studio wokalne, pracownię rękodzieła, czy naukę języka angielskiego. Nadal funkcjonować też będzie Chór Nauczycielski Vivace. Natomiast zmieni się nieco formuła Dziecięcego Zespołu Wokalnego „Perełki”, który zawiązał się ponad dwa lata temu. Teraz będzie to chór, w którym śpiewać będą wyłącznie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3. Oferta skierowana jest do uczniów klas 1-3, w których razem z wychowawcami planuję zorganizować spotkania informacyjne, a w dalszym etapie castingi. Dzięki temu będziemy mieć możliwość dostrzec u dzieci talent muzyczny już na etapie wczesnoszkolnym i odpowiednio spożytkować ich potencjał. Efekty naszej pracy będzie można zoba-



czyć na koncertach, które planowane są z okazji świąt Bożego Narodzenia, Dnia Dziecka czy Dni Sochaczewa. Myślę, że nie zabraknie też kilku mniejszych okazjonalnych występów.

**Czy wśród dotychczasowych zajęć pojawią się jakieś nowości?**

Planujemy stworzyć zespół wokально-instrumentalny z udziałem osób dorosłych. W związku z tym zapraszamy osoby w wieku 18+, śpiewające bądź grające na różnych instrumentach, które chciałyby rozwinąć u nas skrzydła. Będziemy tworzyć własną muzykę, chociaż w repertuarze nie zabraknie też coverów. Nie będziemy ograniczać się do konkretnego stylu muzycznego, ale chcemy, żeby była to muzyka ambitna. Drugą nowością

w naszej ofercie są warsztaty kreatywne „Nie tylko dla nauczycieli”. Tematyka tych zajęć będzie bardzo szeroka, gdyż chcemy oprzeć je na różnych dziedzinach sztuki, takich jak muzyka, teatr czy taniec. Chciałbym również wprowadzić zajęcia survivalowe z nauki przetrwania, które mogłyby odbywać się w ramach letnich i zimowych warsztatów artystycznych. Jest to na razie tylko pomysł, ale mam nadzieję, że uda się go wcielić w życie.

**Okazuje się, że oferta Klubu Nauczyciela jest w tym roku bardzo szeroka. Można jeszcze zapisywać się na zajęcia?**

Nabór trwa cały czas. Zapraszam wszystkich chętnych do udziału w naszych zajęciach. Uważam, że ofertę mamy bardzo ciekawą. Dodam, że

wszystkie zajęcia prowadzą instruktorzy z wieloletnim doświadczeniem, specjaliści w swoich dziedzinach.

**Zanim został pan koordynatorem Klubu Nauczyciela, prowadził pan zajęcia wokalne w SCK przy ul. Chopina. Czy pana podopieczni z Chodakowa mogą liczyć na to, że zajęcia w tamtej siedzibie zostaną utrzymane?**

Nadal będę prowadził indywidualne lekcje śpiewu rozrywkowego dla dzieci i młodzieży, które odbywać się będą w Chodakowie w ramach Studia Wokalnego. Kontynuować będziemy też zajęcia wokalne Estrady Dziecięcej Open Day Junior, której koordynatorem jest Jolanta Kawczyńska oraz projekt Open Day, koordynowany przez Monikę Osiecką-Jaworską. Projekty te są oparte na ścisłej współpracy wielu instruktorów Sochaczewskiego Centrum Kultury. W tym sezonie artystycznym nie będzie inaczej. Niedługo ogłosimy terminy castingów. Niewykluczone, że w tym roku odbędą się w formie online. Wszystkie informacje podawane będą na bieżąco na stronie internetowej i fanpage'u Sochaczewskiego Centrum Kultury.

**Dziękuję za rozmowę.**

Dziękuję i zapraszam wszystkich chętnych do zapisywania się na nasze zajęcia. Nabór wciąż trwa.

**Klub**  
**Kontrast**

## Wystartował w wielkim stylu

Klub Kontrast mieszczący się w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia rozpoczął nowy sezon koncertowy. Organizatorzy zaplanowali już cykl koncertów do końca roku, które odbywać się będą trzy razy w miesiącu. Większość z nich, na skutek wdrożonych w SCK zasad bezpieczeństwa związanych z epidemią Covid-19, odbędzie się w wersji online. Będą to koncerty transmitowane na żywo bezpośrednio z klubu, a publiczność będzie mogła je śledzić na bieżąco na ekranach monitorów i smartfonów.

Pierwszy koncert w „Kontraście” w sezonie 2020/2021 odbył się z udziałem publiczności. 12 września na klubowej scenie SCK wystąpił zespół Singin' Birds. Żeńskie trio wokalne w składzie: Joanna Czarkowska, Dominika Kasprzycza-Gałczyńska oraz Dominika Dulny, oczarowało gości klubu nie tylko pięknie współbrzmującymi głosami, ale i ogromnym wdziękiem scenicznym. Wokalistki zaprezentowały się w retro stylistyce, serwując publiczności muzyczną podróż oscylującą wokół swingu, rock'n'rolla i bigbitu. Nie zabrakło też nowoczesnych brzmień. Zespół zagrał zarówno autorskie kompozycje, jak i kilka znanych przebojów we własnych, energetycznych aranżacjach. Frontmenkom towarzyszył zespół profesjonalnych muzyków, którzy dopełnili występ świetnym brzmieniem instrumentalnym. Singin' Birds kochają eksperymentować i bawić się różnymi gatunkami. Tę zabawę muzyką dało się słyszeć w każdym dźwięku płynącym ze sceny. Niezwykła ekspresja sceniczna zespołu poderwała gości klubu do tańca. Bawili się tego wieczoru wymiennie.

Drugim zespołem, który zachwyił publiczność swoim występem w „Kontraście” był Bolewski & Tubis. Fantastycznego duetu można było posłuchać w minioną sobotę wyłącznie online. Transmisję na żywo śledziła cała rzesza wiernych fanów zespołu, którzy na bieżąco komentowali poprzez wpisy na Facebooku (tam udostępniona została transmisja) to, co



działo się na scenie. A działo się bardzo dużo. Koncert w Sochaczewie był internetową premierą drugiej płyty zespołu pt. „Bez końca”. Przez blisko półtorej godziny jazzowe improwizacje przeplatały się z dźwiękami alternatywnego popu, tworząc niezwykle ciekawy efekt. Autorskie kompozycje duetu uzupełnione świetnymi tekstami internautów. Pod adresem zespołu popłynęło tego wieczoru wiele ciepłych słów i wyrazów uznania. Sami muzycy tuż po koncercie mówili, że to wsparcie i energię od publiczności, mimo odległości, było wyraźnie czuć i grało im się fantastycznie.

Występ duetu Bolewski & Tubis to pierwsza trans-

misja na żywo z „Kontrastu”, którą można było oglądać na Facebooku. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy śledzili koncert online, za obecność, entuzjastyczne reakcje i słowa wsparcia. Kolejny koncert już w najbliższą sobotę 26 września. Tym razem transmitowany będzie na żywo występ kwartetu Szczerbiec/Osenkowski/Madajski/Urzędowski. W wykonaniu zespołu usłyszymy autorską muzykę ilustracyjną Michała Szczerbca z towarzyszeniem brzmienia fletu poprzecznego, saksofonu, pianina oraz gitary basowej. Transmisja rozpocznie się o godz. 19.00 na fanpage'u Klubu Kontrast na Facebooku.

TENIS STOŁOWY

## Ekspresowa runda

Zaczęły wcześniej niż pierwotnie planowano. Drużyna Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego zagrała już, awansem, dwa mecze Ekstraklasy Kobiet. Zawodniczki Bronisława Gawrylczyka pokonały w derbach Mazowska tenisistki z Nadarzyną, wygrały też w Łomży. Po dwóch kolejkach SKTS jest liderem ligowej tabeli.

To będzie ekspresowa pierwsza runda sezonu 2020/21 Ekstraklasy Kobiet w Tenisie Stołowym. Organizator rozgrywek – PZTS, w obawie przed kolejną falą pandemii, zmienił terminarz spotkań. Rozgrywki zakończą się już w październiku. Występujące w lidze zawodniczki czeka zatem bardzo pracowity początek jesieni. Każda z drużyn rozegra 10 spotkań w okresie siedmiu tygodni.

Dlatego liga ruszyła wcześniej niż zakładano. W niedzielę 13 września SKTS zagrał awansem wyjazdowy mecz IX kolejki ze Starem Nadarzyn. W dwóch pierwszych pojedynkach Magdalena Sikorska i Irina Ciobanu pokonały rywalki bez straty seta. Jedyną partię dla gospodarzy urwała Dominika Wołowicz, która zwyciężyła, grając już na przewagę, w pierwszym secie z Darią Łuczakowską, by ostatecznie przegrać z zawodniczką SKTS 3:1.

W niedzielę 20 września sochaczewska drużyna pojechała do Łomży. SKTS ponownie



FOT. PZTS.PL

**MUKS Start Nadarzyn – SKTS Sochaczew 0:3**

Paulina Krzysiek – Magdalena Sikorska 0:3 (8:11, 9:11, 7:11)

Katarzyna Ślifirczyk – Irina Ciobanu 0:3 (7:11, 7:11, 4:11)

Dominik Wołowicz – Daria Łuczakowska 1:3 (12:10, 6:11, 6:11, 7:11)

**KU AZS PWSIP Metal-Technik Łomża – SKTS Sochaczew 0:3**

Marta Smętek – Magdalena Sikorska 2:3 (10:12, 6:11, 11:7, 11:6, 2:11)

Anna Zielińska – Irina Ciobanu 0:3 (3:11, 5:11, 4:11)

Zhao Xia – Daria Łuczakowska 2:3 (11:4, 7:11, 11:7, 4:11, 9:11)

wygrał 3:0, lecz dwa pojedynki tej konfrontacji rozstrzygały się w piątych setach. Magdalena Sikorska odeszła od stołu zwycięsko po pięciu partiach z Martą Smętek, z kolei Daria Łuczakowska przy prowadzeniu Chinki Zhao Xia 2:1 w setach, odrobiła straty i triumfowała w całym pojedynku. Tylko Irina

Ciobanu łatwo ograła Annę Zielińską, oddając jej w trzech setach tylko 12 małych punktów.

Pierwszy raz w tym sezonie w hali MOSiR przy ul. Kucocińskiego SKTS zaprezentuje się w piątek 25 września. O godzinie 17.00 tenisistki podejmą ligowego beniaminka, zespół z Luziana.

TENIS ZIEMNY

## Mistrzowski tenisowy tydzień

Wrzesień w tym roku to bardzo intensywny czas dla tenisistów ziemnych. Na kortach przy ul. Warszawskiej Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe zorganizowało w ostatnich dniach dwa turnieje o mistrzostwo Sochaczewa – singlowy oraz par mieszanych.

Ponad trzydzieści osób przez ponad tydzień walczyło o mistrzostwo Sochaczewa w grze pojedynczej. W kategorii kobiet zwyciężyła Izabela Kasza wygrywając w finale z Verą Szewczyk 9:3. W meczu o trzecie miejsce Aneta Szynert pokonała Małgorzatę Wallner 9:6. Wśród mężczyzn najlepszy okazał się Patryk Kmiecinski, który wygrał z Arkadiuszem Kulińskim 7:6(4), 6:1. Najniższy stopień podium zajął Marcin Cybulski, który pokonał w



„małym finale” Sebastiana Poświętę 7:5, 3:6, 10:4.

Pięknym i słonecznym podsumowaniem tenisowego tygodnia był turniej par mieszanych „Sochaczewski Mikst”, który odbył się w niedzielę 13 września. Zawody wygrali Sylwia Janiak i Krzysztof Wąsowski. Pokonali w finale Izabelę Kaszę i Dariusza Petrykowskiego 9:3. Na trzecim miejscu za-

meldowali się Marta Pietrzak i Sławomir Dorywałski, którzy w grze o brąz wygrali z Małgorzatą Wallner i Marcinem Cybulskim 9:6.

Kolejny turniej Sochaczewskie Towarzystwo Tenisowe zorganizuje w weekend 26-27 września. Zawodniczki i zawodnicy będą rywalizować o mistrzostwo Sochaczewa w grze deblowej.

## BIEGI

# Pobiegli w 81. rocznicę

Blisko 200 uczestników wystartowało w XXXVII Półmaratonie Szlakiem Walk nad Bzurą. Impreza sportowa, upamiętniająca 81. rocznicę Bitwy nad Bzurą i obrony Sochaczewa w 1939 roku, odbyła się w niedzielę 13 września. Zwycięzcą półmaratonu został Andrzej Starzyński. Pierwszą kobietą na mecie była Lidia Czarnecka.

Tegoroczna edycja półmaratonu, ze względów epidemiologicznych, zorganizowana została bez imprez towarzyszących. Kolejny raz za to biegacze pokonali tradycyjną trasę z Kamiona do Sochaczewa, finiszując na nowo przebudowanym stadionie przy ul. Warszawskiej. Tam też odbył się start honorowy oraz miało miejsce uroczyste otwarcie imprezy. Uczestniczyli w nim m.in.: zastępca burmistrza Marek Fergiński; wicestarosta Tadeusz Głuchowski; przedstawicielka ministra Macieja Małeckiego, radna miejska – Selenia Majcher; wiceprzewodniczący rady miejskiej Arkadiusz Karaś; naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM Agata Kalińska oraz dyrekcja Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji: Mieczysław Głuchowski i jego zastępca Anna Pawłowska.

- Cieszę się, że przyjęliście zaproszenie do Sochaczewa na imprezę sportową oddającą hołd bohaterstwu polskiego żołnierza. Dzisiejsze wydarzenie



nie jest upamiętnieniem Bitwy nad Bzurą. Dokładnie 13 września, 81 lat temu, rozpoczęła się obrona Sochaczewa. Bitwa o nasze miasto. Dzisiaj jest walka sportowa, choć z pewnymi obostrzeniami, to na pewno nie takimi, z jakimi zmagali się nasi przodkowie, nasi dziadkowie. Dziękuję zawodnikom za udział w imprezie. Życzę satysfakcji i radości z uprawiania sportu – mówił podczas inauguracji półmaratonu zastępca burmistrza Marek Fergiński.

Zawodnicy udali się autobusami do Kamiona Poduchownego, gdzie ze stadionu przy szkole podstawowej o



godz. 11.00 wyruszyli w trasę. Biegła ona przez: Witkowice, Mistrzewice, Żuków i w Sochaczewie ulicami: Mostową, Chodakowską, Chopina, Młynarską, Łąkową, Trojanowską,

Kochanowskiego, Polną, Świerkową, Długą, Buczka, Warszawską... do mety na stadionie. Z czasem 1:08:46 zwycięzcą 37. półmaratonu został Andrzej Starzyński. Pierwszą kobietą na mecie była Lidia Czarnecka, która pokonała 21 km w godzinę i 31 minut. Wyniki wszystkich startujących dostępne są na stronie mosir.sochaczew.pl.

Organizatorzy nagrodzili sześcioro pierwszych zawodników na mecie w klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn oraz po troje najlepszych w poszczególnych kategoriach wiekowych. Ponadto przyznano siedem nagród indywidualnych: dla najstarszych zawodnika i zawodniczki (Edward Staniszewski i Renata Kwiatkowska), dla najmłodszych (Rafał Rettig, Wiktoria Fila), dla najlepszych biegaczy z powiatu sochaczewskiego (Monika Wasilewska, Dawid Bartołowicz). Symboliczna nagroda za zajęcie 72. miejsca, upamiętniająca pomysłodawcę półmaratonu Jana Cembrzyńskiego, przypadła Piotrowi Jaworskiemu.

## SIATKÓWKA

## KS Piast Feliksów zwycięzcą 26. sezonu ALPS

Puchary i medale czekały na zawodników od pół roku. Finały XXVI edycji Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej miały zostać pierwotnie rozegrane w marcu. Po wybuchu pandemii okazało się to jednak niemożliwe. W weekend 19-20 września w hali MOSiR przy ul. Chopina rozegrano decydujące spotkania. Triumfatorami tego sezonu została drużyna KS Piast Feliksów.

W spotkaniu o piąte miejsce AZS Team Volley bez straty seta pokonał ekipę z Teresina. W dwumeczu o trzecie miejsce Bielice dwukrotnie pokonały zespół Volley CKU Sochaczew. W sobotniej odsłonie finału Most Wyszogród wygrał z Piastem Feliksów, ale dopiero po pięciu setach. W niedzielę Piast odegrał się, pokonując rywali w trzech partiach



i dzięki temu sięgnął po zwycięstwo w 26. sezonie ALPS. Finałowe spotkania sędziował Daniel Gruszczynski.

Po rozstrzygnięciach siatkarze otrzymali puchary i medale. Nagrody wręczali: wiceprzewodniczący rady miejskiej Arkadiusz Karaś, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM - Agata Kalińska, oraz zastępca dyrektora MOSiR, Anna Pawłowska. Zawodnicy dzięki-

wali z kolei głównej organizatorce ligi, kierownik obiektów MOSiR w Chodakowie - Izabela Wojdyno.

Przyznano również, tradycyjnie już, sześć nagród indywidualnych dla najlepszych siatkarzy minionego sezonu. Statuetkę dla najlepszego przyjmującego otrzymał Łukasz Lewandowski (SRS Most Wyszogród), dla środkowego Kamil Dorodziński (KS Bielice), atakującego Artur Ro-

kicki (KS Piast Feliksów), rozgrywającego Grzegorz Kozak (SRS Most Wyszogród), najlepszym libero ostatniego sezonu został Piotr Fergin (KS Piast Feliksów), a nagroda dla najlepszego gracza trafiła do Marcina Błaszczyka (SRS Most Wyszogród).

### Wyniki meczów finałowych:

#### Mecz o V miejsce

AZS Team Volley – Teresin 3:0 (25:19, 25:11, 25:22)  
MVP: Karol Stachurski (AZS Team Volley)

#### Mecz o III miejsce

KS Bielice – Volley CKU Sochaczew 3:2

(18:25, 25:22, 23:25, 15:9)

MVP: Krzysztof Rag (KS Bielice)

KS Bielice – Volley CKU Sochaczew 3:1

(25:20, 23:25, 25:20, 25:21)

MVP: Damian Rag (KS Bielice)

#### Finał

SRS Most Wyszogród – KS Piast Feliksów 3:2

(30:28, 21:25, 20:25, 25:21, 15:12)

MVP: Marcin Błaszczyk (SRS Most Wyszogród)

SRS Most Wyszogród – KS Piast Feliksów 0:3

(20:25, 19:25, 23:25)

MVP: Artur Rokicki (KS Piast Feliksów)

## PIŁKA NOŻNA

## Piłkarze nadal słabo

Siedem punktów po ośmiu spotkaniach i 12. miejsce w tabeli to bilans chodakowskiej Bzury. Orkan pięć razy przegrał i raz wygrał, jest na przedostatnim miejscu w płockiej okręgówce. To bez wątpienia ciężki sezon dla sochaczewskich klubów piłkarskich. Do wiosny daleko, ale niewykluczone, że jedynym celem obu zespołów w tym sezonie będzie walka o utrzymanie w aktualnych klasach rozgrywkowych.



## IV LIGA MAZOWIECKA

VII kolejka (12.09)

**Bzura Chodaków – Huragan Wołomin 0:2 (0:1)**

VIII kolejka (20.09)

**Hutnik Warszawa – Bzura Chodaków 5:0 (3:0)**



## PŁOCKA LIGA OKRĘGOWA

V kolejka (13.09)

**Unia Cermno – Orkan Sochaczew 1:3 (0:1)**

Bramki: Kamil Śmigiel, Sebastian Wójcik, Patryk Malinowski

VI kolejka (19.09)

**Orkan Sochaczew - Delta Słupno 1:2 (0:1)**

Bramka: Cezary Czarnecki

## MMA

## Jubileuszowe mistrzostwa



Ponad 400 zawodników z klubów z całego kraju wzięło udział w X Mistrzostwach Polski MMA. Zawody odbyły się w sobotę 19 września w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego. Ich organizatorami byli Dragon Fight Club Sochaczew oraz stowarzyszenie Amatorska Liga MMA.

Ze względu na restrykcje sanitarne zawodnicy zostali podzieleni na trzy grupy. Przed godz. 9.00 wystartowały turnieje w kategorii kadetów, juniorów, masters oraz kobiet. Po południu rywalizowali seniorzy, a po 16.00 rozpoczęły się turnieje „pierwszego kroku”, dla początkujących. Przed każdą odsłoną mistrzostw organizatorzy dezynfekowali i wietrzyli salę. Zawody odbywały się bez udziału publiczności.

Dwoje zawodników reprezentujących gospodarzy – Dragon FC – stanęło na podium. Paweł Piotrowski został wice mistrzem Polski w kategorii juniorów +93 kg, a Natalia Cyfel wywalczyła brąz w kategorii kadetów +57 kg.

RUGBY

# Sparta i Budowlani pokonani

Rugbiści się rozkręcają. Po remisie i dwóch porażkach Orkan w końcu poczuł smak zwycięstwa. Sochaczewscy rycerze wygrali na wyjeździe ze Spartą Jarocin i pokonali u siebie drużynę z Lublina. Teraz czeka ich wyjazd na Pomorze i mecz z gdyńską Arką.

Ekstraligowy beniaminek Sparta Jarocin miał przynieść sochaczewskiej drużynie łatwe punkty. Gospodarze meczu IV kolejki ostatecznie ulegli Orkanowi, lecz tanio skóry nie sprzedali. Sochaczewianie od początku chcieli pokazać rywalom swoją siłę. Dobra praca zawodników formacji młyn, kilkanaście udanych przegrupowań i już w pierwszej minucie spotkania argentyński filar Orkana Miguel Julio Leigner położył piłkę na polu punktowym gospodarzy. Dominacja Orkana nie przekładała się na kolejne zdobycze punktowe i powoli słabła. Znowu było dużo niedokładności, indywidualnych błędów, sędzia co chwilę dyktował młyny i rzuty karne dla obu drużyn. W przypadku stałych fragmentów gry warto jednak pochwalić drużynę Orkana za auty. Sochaczewianom udało się nawet wygrać kilka wrzutów zza bocznej linii boiska wykonywanych przez zawodników Sparty. Na kolejne przyłożenie kibice czekali do 36. minuty. Daniel Niemyjski podwyższył prowadzenie Orkana do przerywy na 10:3.



### Sparta Jarocin - Orkan Sochaczew 16:22 (3:10)

**Punkty Orkan:** Miguel Julio Leigner 5, Daniel Niemyjski 5, Nahuel Aluho Dovalo Villegas 5, Radosław Rakowski 5, Kacper Wróbel 2  
**Skład Orkana:** Bartłomiej Sadowski, Artur Fursenko, Michał Szwarz, Jakub Młynarczyk (Wojciech Krześniak), Przemysław Dobijański, Kacper Wróbel (Patrik Dębiński), Adrian Pętlak (Radosław Rakowski), Tomasz Markiewicz, Sebastian Misiak (Maciej Brażuk), Nahuel Aluho Dovalo Villegas, Daniel Niemyjski (Adam Szwarz), Mateusz Pawłowski, Filippo Arrua (Kamil Zieliński), Michał Gadomski, Miguel Julio Leigner (Antoni Gołębiowski).

### Orkan Sochaczew - Edach Budowlani Lublin 37:31 (25:10)

**Punkty Orkan:** Kacper Wróbel 12, Jakub Młynarczyk 5, Bartłomiej Sadowski 5, Nahuel Aluho Dovalo Villegas 5, Artur Fursenko 5, Mateusz Pawłowski 5.  
**Skład Orkana:** Bartłomiej Sadowski (Adam Szwarz), Artur Fursenko, Michał Szwarz, Jakub Młynarczyk (Wojciech Krześniak), Radosław Rakowski, Kacper Wróbel (Kamil Miękus), Adrian Pętlak, Tomasz Markiewicz, Nahuel Aluho Dovalo Villegas, Jakub Budnik, Daniel Niemyjski (Sebastian Misiak), Mateusz Pawłowski, Filippo Arrua (Kamil Zieliński), Michał Gadomski (Michał Polakowski), Miguel Julio Leigner (Antoni Gołębiowski).

W drugiej połowie obie ekipy prowadziły bardziej otwartą grę. Przekładało się to na kolejne zdobycze punktowe. Orkan nie oddał prowadzenia, ale też

nie zdołał zapewnić sobie bezpiecznej przewagi przed końcem spotkania. Ostatecznie, przy stanie 22:13, gdy gra toczyła się już do martwej piłki,

zawodnik Sparty trafił karne i zmniejszył rozmiar porażki swojej drużyny na 22:16. Decyzja o próbie nie była bez znaczenia, bowiem przegrana

mniejszą różnicą niż siedmiu punktów dała Sparcie defensywny punkt bonusowy. Bonusowy punkt, lecz ofensywny, za zwycięstwo z co najmniej czterema przyłożeniami w meczu zdobył też Orkan.

Po wygranej w Jarocinie, sochaczewscy rugbiści po raz pierwszy w tym sezonie zwyciężyli również na własnym stadionie. W niedzielę 20 września Orkan pokonał przy ul. Warszawskiej drużynę Edach Budowlani Lublin.

Początkowo zapowiadało się, że będzie to „mecz na kopie”. Po 20 minutach było 6:3 dla gospodarzy. Orkan przez pierwszy kwadrans spotkania nieustannie napierał na Budowlanych w odległości trzech metrów od ich pola punktowego. Sochaczewskim rycerzom nie udało się jednak zanieść wówczas piłki za słupy. Wykorzystali to lubliniacy, którzy w 23. minucie przeprowadzili kontratak i objęli prowadzenie 10:6. Długo się z niego nie nacieszyli. Sochaczewianie jeszcze przed przerwą zdobyli trzy przyłożenia, odskakując Budowlanym na 15 punktów.

W drugiej części gry dalej podwyższali przewagę. Na 20 minut przed końcem spotkania Orkan prowadził 37:10. Goście wzięli się do roboty. Końcówka należała do Lublina, którego zawodnicy trzy razy dotarli z piłką na pole punktowe Orkana, zmniejszając rozmiar porażki do sześciu punktów różnicy. Dzięki temu wyjechali z Sochaczewa z defensywnym punktem bonusowym. Orkan, za wygraną z pięcioma przyłożeniami, może za to zapisać sobie pięć punktów do ekstraligowej tabeli.

Ogólny dotychczasowy bilans sochaczewskiej drużyny to dwie wygrane, remis i dwie porażki. Orkan z 13 punktami na koncie zajmuje piąte miejsce w tabeli Ekstraligi. W przyszły weekend rugbiści z Sochaczewa zagrają w Gdyni, z odbudowaną i niezwykle silną w ostatnich spotkaniach Arką. Mecz Bulldogów z Rycerzami pokaże na żywo Polsat Sport Fight.

Sponsorem strategicznym RC Orkan jest Miasto Sochaczew. Sponsorem generalnym jest PKN ORLEN oraz Gardenia Sport. Sponsory główni: Sochbud, Fast Service, Żywiec Zdrój, PatiaColor, G-Shock, Zibi-Casio, Tamex-Obiekty Sportowe, PEC Sochaczew, ZWIK Sochaczew. Sponsory: Drukarnia Chrząstwy, Centrum Handlowe Dobrzyńscy, BVG, Catering YouCanBeFit, Cukiernia Lukrecja

RUGBY

## Złoto kadetów Orkana w siódemkach

**Drużyna kadetów (U-16) Orkana Sochaczew zdobyła mistrzostwo Polski w rugby 7. Finałowy turniej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży rozegrano 10 i 11 września w Łodzi.**

Drużyna prowadzona przez trenera Tomasza Malesę wygrała wszystkie mecze fazy grupowej. Drugiego dnia turnieju sochaczewscy rycerze pewnie pokonali w półfinale zespół z Bolesławca.

Kadeci Orkana spotkali się w finale z drużyną gospodarzy KS Budowlani Łódź. Mecz o złoto zapewnił kibicom nie-



**Skład drużyny kadetów Orkana:** Antosz Soroczyński, Marcel Barcewicz, Wiktor Łagowski, Bartosz Kryś, Damian Rogowski, Sebastian Lewandowski, Alan Wasilewski, Kacper Sieczkowski, Adam Lipczyński, Jakub Fabisiak, Bartosz Dubielecki, Damian Pisarek; trener: Tomasz Malesa, kierownik drużyny: Jan Szwarz.

samowite emocje i trzymał w napięciu do ostatniej minuty. Determinacja sochaczewskich

rugbistów, wola walki, praca zespołowa na boisku, jak i realizacja założeń taktycznych tre-

nera, zapewniły im zasłużone zwycięstwo.

Oprócz tytułu mistrzów Polski i złotych medali dwóch sochaczewskich zawodników otrzymało nagrody indywidualne: Marcel Barcewicz jako najlepszy obrońca i Damian Rogowski – MVP turnieju.

**WYNIKI**

**Faza grupowa**  
Orkan Sochaczew - Lechia Gdańsk 24:14  
Orkan Sochaczew - Juvenia Kraków 34:12  
Orkan Sochaczew - Budowlani Lublin 36:0  
**Półfinał**  
Orkan Sochaczew - Husar Bolesławiec 35:5  
**Finał**  
Orkan Sochaczew - Budowlani Łódź 27:21

KARATE

## Sześć pucharowych medali



W weekend 12 i 13 września w Lublinie odbyły się zawody XX Pucharu Polski Dzieci w Karate Tradycyjnym. Na matach stanęło ponad pół tysiąca młodych karateków z kilkudziesięciu klubów z całej Polski. Nie zabrakło też reprezentantów Karate Klub Sochaczew, który wywalczyli sześć medali w konkurencji kata: dwa srebrne i cztery brązowe. Drugie miejsce w turnieju zajęli: Maja Kononowicz i Piotr Magdaliński. Na najniższym stopniu podium stanęli: Anna Wysocka, Amelia Jaskulska, Kuba Świątkowski oraz w rywalizacji drużynowej Kalina Wiśniewska, Liliana Kononowicz i Adam Wysocki.



# 81. ROCZNICA BITWY NAD BZURĄ

## SOCHACZEW

22 września 2020 r. godz. 12:00

Pomnik Poległych w Boryszewie, ul. Sobieskiego 10



### Program uroczystości

**godz. 11.30** – złożenie kwiatów  
na kwaterze poległych żołnierzy  
Cmentarz w Kozłowie Biskupim,  
ul. Akacyjowa

**godz. 12.00** – uroczysta msza  
święta polowa, apel pamięci,  
salwa honorowa,  
złożenie kwiatów  
Pomnik Poległych w Boryszewie,  
ul. Sobieskiego 10